

rasizm  
faszyzm  
nacjonalizm  
WON!



**NAZIZM**

"BOOT BOI'S"  
kontakt:  
Krzysztof Lipiński  
ul Janickiego5  
88-100 Inowrocław  
Szymon Janczarek  
88-141 Wierchosławice  
woj. bydgoskie • POLAND •

**PRECZ**

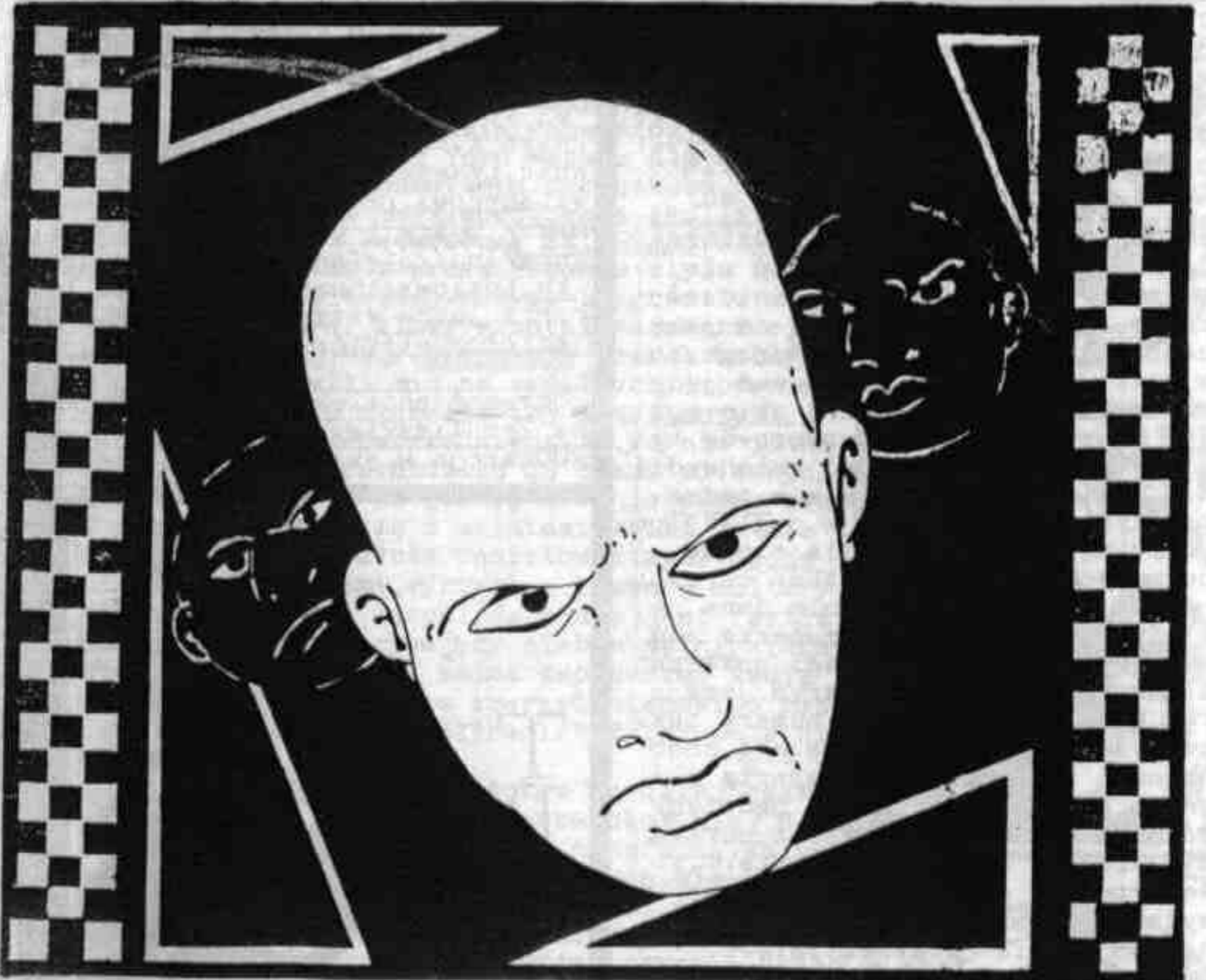
8.000,-

**BOOT BOI'S**

**SKINHEADS**

SKINHEADS AGAINST RACIAL PREJUDICE

SHARP



**NISZCZ**

**NAZIZM**

SKINHEADZI! MYŚLCIE MÓZGAMI, A NIE BUTAMI!!!  
W WALCE Z FASZYSTAMI, RASISTAMI  
NIE MA KOMPROMISÓW  
STAY RUDE, STAY REBEL, STAY SHARP!!!







HELLO!!!

Witamy na łamach nowego zine'a poświęconego ska music oraz ruchowi SHARP. Mamy nadzieję, że zine ten zyska jakiegokolwiek zainteresowanie, wszystko zależy od was drodzy czytelnicy. Wraz z wydaniem "BOOT BOYS" spodziewamy się wielu ataków, tak ze strony boneheads, jak i "niezależnych" działaczy tzw. sceny ostrzegamy i odpowiadamy od razu: nie mamy zamiaru stwarzać jakiegokolwiek organizacji, pragniemy aby sharp jako ruch był jedynie przykładem do wspólnego anty-nazi działań, nie narzucamy i narzucać nie będziemy żadnych reguł, ograniczeń, każdy sam musi stwierdzić co jemu osobiście odpowiada, daną drogę sam musi wybrać. My prezentować będziemy starą, dobrą skin-muzykę oraz ukazywać kim naprawdę byli są i będą oryginalni skinheadzi. Nie zamierzamy bawić się w żadne polityczne bzdury, swoje poglądy polityczne zachowujemy dla siebie, oczywiście z każdym możemy corespondencyjnie bądź osobiście dane poglądy wymieniać. W tym numerze zdecydowanie większość uwagi poświęciliśmy muzyce ska i starym jamajskim korzeniom. Następne numery także ukierunkowane będą na ska, choć pojawią się również i raporty z innych krajów, prezentować będziemy również zespoły związane z nurtem oi!/ale nie spod znaku white.../ We wrzębniu mamy również zamiar wydać informator sharp, ukazywał się on będzie co dwa miesiące. Czekamy na listy wszystkich, którzy zainteresowali się ideą sharp, ideą wskrzeszenia ducha lat 60tych, powrotem do tradycji skins, do korzeni. Oczekujemy zwłaszcza na odzew wszystkich sharperów, mamy nadzieję, że wydawnictwo to zjednoczy nasz ruch i wspólnie zniszczymy mit skina faszysty... Stay rude, Stay rebel Stay SHARP!!!

W tym miejscu chcielibyśmy serdecznie pozdrowić i podziękować następującym osobom: Lynn/Ska Face/, Thomasowi Scholzowi, Ronanowi/Work r-e&P/, Jimowi Arhelgerowi, Intensified i Steviemu, Brucee Lee i Skankin Pickle, Rudeness Empire, the Skanxters, Bohdanowi/United Front/, Lolkowi/Oraz całej redakcji Ska Fevera/, Koprowi razem z Rude&skins z Łodzi: Pabianic, Łysemu, Nieforemnemu, Martiniowi Edenowi, Piszpuncie/ty niedowiarku/, Babce i Maćkowi, Ance/Mysza Ance/Ino/, Stefanowi/W-wa/, Żelazku, Loxiowi/thanx/, Czechowi po i rzecz jasna wszystkim naszym przyjaciółom/niektórym kobietkom/.

DZIĘKI!!!

Ogromne podziękowania dla Marcina Zychlińskiego!!!  
RUDEakcja w składzie: Lipa, Boobi, Marcin

T  
R  
O  
J  
A  
N



# SKINHEADS

Skinheads należą do najstarszych ruchów kontrkulturowych. W latach 60tych, młodzież pochodząca z ubogich rodzin robotniczych zaczęła poszukiwać nowych form wyrazu dla swojej tożsamości. Nowa subkultura początkowo nosiła różne nazwy: boot boys, suedeheads, skulls, aby w końcu przyjąć ostateczną SKINHEADS. Styl image skins powstał z przemieszania stylu modsb w kulturze karaibskiej/muzyki imigrantów z Jamajki, rude boys/, klasy robotniczej/Work class-klasy pracującej/. Skinheads wraz z kolorowymi rudies bawili się na wspólnych imprezach pili razem piwo, słuchali tej samej muzyki, przemoc rasowa wówczas niemalże, że nie istniała/oczywiście dochodziło do starć ulicznych gangów, w których po jednej stronie skins wraz z rudies bili się z azjatami, walki te nie miały żadnego podłoża rasistowskiego/. Skins nie byli rasistami, wyrbsli z czarnej kultury, słuchali czarnej muzyki, śmieszny jest fakt, iż dzisiaj ludzie nazywający siebie skins nienawidzą kolorowych, jak można zaprzeczać swoim korzeniom??, jak można szerzyć nienawiść rasową wobec swoich współbraci/???, głupota nie zna granic!

NOWE DZIEDZITWO. Obecnie coraz bardziej rozrasta się sekcja anty rasistowska, obok niej dochodzi także walka z seksizmem, homofobią. Walczymy o lepszy świat, party na naszych wierzaniach, prawdziwi skins nie są rasistami, wspólnie wspięramy określone ideały/wszyscy pochodzą z średniej i robotniczej klasy/walczymy o jedno bć, będąc jednocześnie dumnymi z naszej klasy i z nas samych. Czasami oskarżani/sharp/jesteśmy o brutalność, jedynym wytłumaczeniem jest to, że jesteśmy wojowniczy przy obstawaniu w to w co wierzymy. My nienawidzimy rasizmu. Ludzie często pytają dlaczego nie przestajemy być skinheadami/od kiedy zostaliśmy zaatakowani z dwóch stron, przez prawicę za nie bycie rasistami, z drugiej przez lewicę i opinię społeczną, dla których wszyscy skins to rasisci







# NAZIZM



skinheads

przeciwko

uprzedzeniom

rasowym

NAZI

F H C K



O F F



LIBERTY



# STOP!



Odpowiadamy jednoznacznie skinheads, to nasza tożsamość, wierzymy w to! To jest to kim jesteśmy i tak samo nie możemy tego porzucić jak i zmienić miejsca naszego urodzenia lub koloru naszej skóry. Jesteśmy dumni z bycia anty rasistami, chcemy tworzyć własną kulturę, która wyrażałaby nasze dążenia. Krótka mowa



Roddy Moreno

bycie skinheadem jest naszym życiem i nie pozwolimy nikomu nam tego odebrać. Lipa

"Prawdziwi skins nie są rasistami", w tej wypowiedzi Roddyego Morenona nie ma cienia ironii. Korzenie skins to ska, muzyka Jamajki. "Jak można lubić ska, nienawidząc ludzi, którzy ją stworzyli? Bez jamajskiej kultury skins nie istniełoby! To właśnie ich kultura, połączona



z brytyjską working class /klasy pracującej/stworzył a skins. Plus styl Modsów z lat 60tych, z tego wyrośl i skins. Roddy założył w Anglii Sharp i jak twierdzi główny cel to ponowne przywołanie wielorasowego ducha skins z końca lat 60tych "Nasze korzenie to rok 1969, za drugim razem w 79ym, gdy skins ponownie odżyli, front narodowy był u szczytu popularności i co za tym idzie wielu ze skins przylączyło się do niego." Obecnie 32letni Roddy wierzy iż da się ożywić trzeci i raz skins, dzięki duchowi 69! Po wyjściu z więzienia grał on w "Section 20" i "The Opressed", w raczej niełatwych warunkach. "Widziłem nazi koncert z publicznością, ok. 700 ludzi. Oni byli szczeniwi pokazując się hali, ale 650 spośród nich następnego dnia rozmawia ze swoimi czarnymi przyjaciółmi. Weź 13, 14letnich skinheads, jeżeli wszystko, co widzą to rasizm, to pomyśl o tym, o to chodzi i pojdą



zwalczaj rasistowskich skinheadów!





Z nimi, ale jeżeli będą widzieć i wiedzieć o ludziach wiernych 69, to może przyłączą się do nich, za miast do nazioli. Wielu ludzi jest apatycznych, także i skins. Mówię do nich: to przez to, że nie robicie, rasizm rośnie. Pewnego dnia rozwałą wam głowy, bo będą myśleli, iż jesteście naziolami. Prawdziwi skins to anty rasisci i, uznający swoje korzenie! "Nie mówię, że jesteśmy aniołami, gdy byłem młodszy chodziliśmy do Barry/dzielnica/walcząc z każdym?/ Nie potrzebujemy reklamy, ale musimy powiedzieć, że nie jesteśmy faszystami, rasistami, możecie nazywać nas bandziorami, śmiejemy się z tego, ale bierzemy to na serio, gdyż czytamy w gazetach, że skinheads=faszyzm!!!" SHARP założono w USA, Moreno spotkał tam założycieli sharpu, organizujących koncerty i marsze przeciwko

działom prawicowych skins - bonenau s, "jest wielu skins, w USA, ale Ku Klux Klan, wykorzystuje ręk 75 i duże wówczas zainteresowanie ludzi prawicową ideologią, aby tworzyć własny wizerunek skins-faszystów w plamach i glanach, ale jest tu wielu skins wyglądających jak w 69, oni wiedzą, że bycie faszystą nie ma nic wspólnego z byciem skinheadem. Nazywają ich czerwonymi, ale tak naprawdę to są oni dumni z bycia Amerykanami, wierzą w Amerykę dla wszystkich, w Amerykę, która powstała z emigrantów! "Na koniec Roddy cytuje zawołanie Sharpowców: "Sharp skins pamiętają o swoich korzeniach, myślą głowami nie butami"

/wypowiedzi Roddyego zaczerpnęliśmy z walijskiej gazety "Western Mail" z 89 roku, myślimy, że pomimo, że nie jest to nowy wywiad to i tak pozostaje on aktualny/ Marcin.



TRONAN



# THE BUSTERS



THE BUSTERS, cokolwiek by nie powiedzieć o tej zajebistej niemieckiej kapeli, zawsze to będą superlatywy. THE BUSTERS jest jedną z najlepszych istniejących na światowej scenie SKA, kapelą. Zespół w swojej muzyce oprócz nowoczesnego brzmienia SKA lat 90-tych, sięga korzeniami do starej, dobrej, jamajskiej klasyki/calypso, reggae, rhythm and blues/, prezentując tym samym oprócz melodyjnego czadu, sporo zabawowej muzyki.... THE BUSTERS istnieją od 1987 roku i podobno zespół powstał jako urodzinowy kawał... mamy nadzieję, że kawał ten trwał będzie jeszcze jakieś parędziesiąt lat.... Obecny skład THE BUSTERS: THOMAS SCHOLZ-vocal, MARTIN KELLER-gitara, STEFAN BREUER-bębny, JESSE GUNTHER-perkusja, STEPHAN KELLER-klawisze, MARKUS SCHRAMHAUSER-klawisze, ROB GOHRING-puzon, PETER QUINTER-saksofon altowy, KLAUS HUBER-chórki, MAX GRITNER-bas, HARDY APPICH-trąbka, HANS JORG FISCHER-saksofon tenorowy.

Być może pod koniec tego roku BUSTERSi ponownie odwiedzą nasz kraj, pertraktacje trwają/he,he/. Poniższy wywiad przeprowadziliśmy z THOMAS

EM SCHOLZEM, thanks THOMAS!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!

1NA SAMYM WSTĘPIE POWIEDZ THOMAS, CO AKTUALNIE DZIEJE SIĘ Z KAPEŁĄ?

T: W czasie tego lata mamy zamiar zagrać na kilku festiwalach na otwartym powietrzu. Na przełomie września i października planujemy ponownie odwiedzić USA. Do końca roku chcemy jeszcze odbyć trasę po Niemczech i wejść do studia i nagrać nowy materiał.

2WYKONUJECIE BARDZO PORYWAJĄCĄ ODMIANĘ SKA, CO MIAŁO WPŁYW NA TO, ŻE WŁAŚNIE TEN RODZAJ MUZYKI ZDECYDOWALIŚCIE SIĘ GRAĆ?

T: Zaczynaliśmy grając tylko covery z lat 60-tych, +2TONE, by w roku 1987 podjąć decyzję o graniu tylko własnych utworów. Wszyscy muzycy grają również w innych kapelach. Z mieszaniną stylów od Jazzu do Hard Core, od Soul do klasyki... To wszystko tworzy nasze specyficzne brzmienie.

3WSPÓŁPRACOWALIŚCIE Z DZIADKIEM MUZYKI SKA





**LAURELEM AITKENEM, JAK OCENIACIE TEN ETAP W DZIAŁALNOŚCI ZESPOŁU?**

T: Dając razem koncerty i nagrywając płytę naprawdę świetnie się bawiliśmy. Był on jednym z pierwszych ludzi grających skę i praca z nim była dla nas wielkim zaszczytem i inspiracją.

**4 KONCERTOWALISCIE JUŻ W WIELU KRAJACH MIN TAKŻE I W POLSCE, JAK OCENIACIE SWÓJ KONCERT W ZGORZELCU, JAK OCENIACIE POLSKĄ PUBLICZNOŚĆ?**

T: Granie we wschodniej Europie zawsze sprawia nam dużą przyjemność. Nasz koncert w Zgorzelcu był naprawdę świetny, chociażby dlatego, że to była nasza pierwsza wizyta w Polsce, ludzie bawili się doskonale i zawarliśmy wiele nowych znajomości. Ciężko rozróżnić jest ludzi tutaj od naszej publiki ze Stanów, wszyscy doskonale się bawią i spędzają miło czas. Tak samo zresztą jak i my.

**75: CO JEST DLA WAS WAŻNIEJSZE, PRZEKAZ CZY TEŻ ZABAWA, TANIEC A MOŻE JEDNO NIE WYKLUCZA DRUGIEGO?**

T: Nie utrzymujemy się z THE BUSTERS, więc zespół to raczej nasze hobby. Wszyscy w nim grają ponieważ uważamy to za coś ekstra zabawnego.

**6: JAK TO SIĘ DZIEJE, ŻE JESTEŚCIE TAK OTWARCI W STOSUNKU DO**

**INNICH? LUDZIE PRZEWIĄZNIE NIE LUBIĄ BYĆ SZCZERZY!?!**

T: Nie mamy naprawdę poważnych tekstów, a więc taniec i zabawa są naszym głównym celem, gdy dajemy show. To różni się trochę od tego z czym spotykamy się codziennie pracując lub studiując.

**7: CZY MOGLBYŚ OPowiedzieć O JAKICHŚ ZABAWNYCH SYTUACJACH ZDARZENIACH, ZWIĄZANYCH Z KAPEŁĄ?**

T: Cóż z perspektywy czasu, najbardziej zabawna sytuacja miała miejsce gdy cały zespół + techniczny, został aresztowany na autostradzie między ST LOUIS a CHICAGO, z powodu błędu komputera. Wtedy nie byliśmy jednak zdania, że jest śmiesznie, wręcz przeciwnie, byliśmy prawie oko w oko ze śmiercią.

**8: CZY MIELISCIE JUŻ MOŻE JAKIEŚ POWAŻNE OFERTY OD WIELKIEGO BIZNESU? CZY ZGODZILIBYSZCIE SIĘ NA WSPÓŁPRACĘ Z KOMERCYJNĄ, WYTWORNIĄ? NIEZALEŻNOŚĆ, KOMERCJA?**

T: To bardzo dziwne, że ludzie wierzą, że kapela nagrywająca dla niezależnych wytwórni nie są komercyjne. Nie można myśleć w ten sposób, gdyż tak naprawdę każdy rodzaj muzyki związany jest z tzw. wielkim biznesem. Jeżeli więc mielibyśmy szansę utrzymywania się z muzyki, od razu byśmy z niej skorzystali. Zresztą nie wierzę, żeby nie znalazł się jakiś muzyk, który by taką propo-

SKA AGAINST RACISM

# THE BUSTERS



zycję odrzucił. Nagrywanie albumów, promocja i podróże z tyloma ludźmi to naprawdę droga zabawa, musimy więc znaleźć sobie kogoś, kto nas wspomże i wyłoży za nas przynajmniej część kasy.

**9: PODOBNO SPONSORUJECIE TAKŻE KOBIECĄ, DRUŻYNĘ SPORTOWĄ, HE???**  
T: To była drużyna siatkówki, którą sponsorowaliśmy dając im stroje z wydrukowanym logo BUSTERSÓW. Cóż wszyscy jesteśmy chłopcami, więc czemu nie możemy pomóc miłym dziewczynom...?

**10: CO SĄDZICIE O DZIAŁALNOŚCI BONEHEADS W NIEMCZECH, NAZISCI?**  
T: Jesteśmy bardzo zawstydzeni, że skrajna prawica staje się coraz popularniejsza i to nie tylko w Niemczech/fakt-RED/. Co prawda nigdy nie mieliśmy na koncertach żadnych problemów z takimi ludźmi, ale jesteśmy bardzo zaangażowani w rozpoczęcie naszego hasła SKA PRZECIWKO RASIZMOWI. Robimy to już od lat i nie dlatego, że taka jest moda, lecz dlatego, że naprawdę w to wierzymy...

**11: A CO MYŚLICIE O ORGANIZACJACH TAKICH JAK SHARP?**  
T: Tak długo, jak organizacje anty nazis, odrzucają przemoc wysoko oceniamy ich prace, popieramy ich tak długo jak tylko możemy. Nie będziemy jednak wpływać na nikogo ponieważ chcemy aby ludzie na naszych koncertach bawili się i tańczyli, a nie słuchali jakiejś politycznej propagandy.

**12: JAK WYGLADAJĄ STOSUNKI POMIĘDZY NIEMIECKIMI RUDIES, A SKINHEADS?**  
T: Zwykle trzymają się razem, dopóty, dopóki nie wplączą się w zagrywki polityczne. Tak samo jest ze scooter boys, etc...

**13: SKA SCENA W NIEMCZECH?**  
T: To bardzo silna scena, prawdopodobnie najprężniejsza na świecie, z ponad 20-toma kapelami, jak np: NO SPORTS, NGOBO NGOBO, MESSER BANZANI + MORE... Regularnymi koncertami zespołów z Anglii czy USA, 2-dobrymi festiwalami co roku, z dobrymi znanymi np SKINTONIC/. Heidelberg/Wiesloch nie jest zbyt duże, więc nasza scena jest bardzo mała, lecz z NGOBO NGOBO i THE Busters mamy 2 zespoły z tych okolic.



**Busters**  
BOOST BEST.



14 OSTATNIE SŁOWO, JAKIEŚ PLANY????????????????????

T: Mamy nadzieję, że ponownie przyjedziemy do Polski i zagramy z 2-3 koncerty, jeszcze przed końcem tego roku (my też-red). Wierzymy, że zjednoczona Europa to coś więcej niż tylko polityczna propaganda. TRAKTUJCIE SWOJE DZIEWCZYNY DOBRZE I DAJCIE IM WSZYSTKIM COŚ Z THE BUSTERS!!!



# THE BUSTERS



SCOFFLAWS posiadają swoje własne projekty, jednak realizują to poza zespołem. "Nie możesz na siłę próbować złączyć pomysły i plany ośmiu ludzi, bo stracisz cel, którym jest granie SKA"!!!!!! THE SCOFFLAWS nagrywają dla Moon Records. Wytwórnia ta wydała ich debiutancki LP, zatytułowany po prostu: "THE SCOFFLAWS". Płyta ta dostępna jest także w niemieckim Pork Pie Records.

THE SCOFFLAWS to jedna z nowszych ska kapel z USA. Zaczynali jako: New Bohemians w 1988 roku. W okolicach Nowego Yorku. Szybko jednak zmienili nazwę na THE SCOFFLAWS i zaczęli koncertować zarówno z nowymi ska kapelami jak: THE TOASTERS i "legendarnymi" THE SKATALITES, BAD MANNERS, czy DESMONDEM DEKKEREM. Jak sami twierdzą powodem powstania grupy była chęć grania ska i stworzenia "sceny" dla bezpretensyjnej publiczności, która dba i popiera kapelę i muzykę przez nich tworzoną. Poszczególne członkowie SCO



Oprócz tej płyty są na składakach: "NIC ska live" czy "Skaface". Co do ich muzyki to grają swoje ska, nie idąc za jakimiś głównymi trendami jak łączenie ska z acidem (skacid) itp. Zajebiste trąbki, pulsujące rytmy ska przypominające najstarsze jamajskie kapelę to wszystko, to:



Jednym z jaśniejszych światek na francuskiej ska scenie jest Verska Vis. Kapela pochodzi z Renne, miasta uniwersyteckiego, o bardzo dobrej reputacji w życiu muzycznym. 6 osobowa grupa powstała w 1986, do roku 88 traktowana była jako zabawa, aż do zagrania koncertu przed 500 osobową publicznością w ich rodzinnym mieście. Od tego czasu Verska Vis koncertowali w całej Francji (m.in. jako support pana, Desmond Dekkera), występowali także na międzynarodowych ska feacie, obok Mr Review, The Riffs, Les Frelons... "W naszych tekstach jest dużo zabawy, seksu i alkoholu", mówi vocalista Skant: "Lecz także humorystyczny wizerunek społeczeństwa, od czasu do czasu możemy być także poważni, zwłaszcza gdy dotyczy to rasizmu lub nietolerancji, nienawistnych ograniczonych ludzi"



14 OSTATNIE SŁOWO, JAKIEŚ PLANY????????????????????

T: Mamy nadzieję, że ponownie przyjedziemy do Polski i zagramy z 2-3 koncerty, jeszcze przed końcem tego roku (my też-red). wierzymy, że zjednoczona Europa to coś więcej niż tylko polityczna propaganda. TRAKTUJCIE SWOJE DZIEWCZYNY DOBRZE I DAJCIE IM WSZYSTKIM COŚ Z THE BUSTERS!!!



# THE BUSTERS



SCOFFLAWS posiadają swoje własne projekty, jednak realizują to poza zespołem. "Nie możesz na siłę próbować złączyć pomysły i plany ośmiu ludzi, bo stracisz cel, którym jest granie SKA"!!!!!! THE SCOFFLAWS nagrywają dla Moon Records. Wytwórnia ta wydała ich debiutancki LP, zatytułowany po prostu: "THE SCOFFLAWS". Płyta ta dostępna jest także w niemieckim Pork Pie Records.

THE SCOFFLAWS to jedna z nowszych ska kapel z USA. Zaczynali jako: New Bohemians w 1988 roku. W okolicach Nowego Yorku. Szybko jednak zmienili nazwę na THE SCOFFLAWS i zaczęli koncertować zarówno z nowymi ska kapelami jak: THE TOASTERS i "legendarnymi" THE SKATALITES, BAD MANNERS, czy DESMONDEM DEKKEREM. Jak sami twierdzą powodem powstania grupy była chęć grania ska i stworzenia "sceny" dla bezpretensyjnej publiczności, która dba i popiera kapele i muzykę przez nich tworzoną. Poszczególne członkowie SCO



Oprócz tej płyty są na składakach: "NIC ska live" czy "Skaface". Co do ich muzyki to grają swoje ska, nie idąc za jakimiś głównymi trendami jak łączenie ska z acidem (skacid) itp. Zajebiste trąbki, pulsujące rytmy ska przypominające najstarsze jamajskie kapele to wszystko, to:



Jednym z jaśniejszych światek na francuskiej ska scenie jest Verska Vis. Kapela pochodzi z Renne, miasta uniwersyteckiego, o bardzo dobrej reputacji w życiu muzycznym. 6 osobowa grupa powstała w 1986, do roku 88 traktowana była jako zabawa, aż do zagrania koncertu przed 500 osobową publicznością w ich rodzinnym mieście. Od tego czasu Verska Vis koncertowali w całej Francji (m.in. jako support pana, Desmond Dekkera), występowali także na międzynarodowym ska feacie, obok Mr Review, The Riffs, Les Frelons... "W naszych tekstach jest dużo zabawy, seksu i alkoholu", mówi vocalista Skant: "Lecz także humorystyczny wizerunek społeczeństwa, od czasu do czasu możemy być także poważni, zwłaszcza gdy dotyczy to rasizmu lub nietolerancji, nienawistnych ograniczonych ludzi"



Muzyka **Yerska Vis**, to mix oryginalnych kawałków oraz coverów. Tak jak większość ska bandów tak i **Yerska Vis** czerpie swoje inspiracje z dźwięków 2TONE, sixties of Jamaica (wiączając w to dusze R&B). "Robimy 'Do the dog' jako uznanie dla **THE SPECIALS** i **RUFUSA THOMASA**, nie traktujemy tego jako zwykły cover, dodaje Skant, to samo dotyczy takich kawałków jak: *Message to You Rudy* i *Millie In The Sky With Drummond*. Na swoim koncercie muzycznym, mają *Dance l'espace* i album live. Ich pierwszy vinyl "Go out anymore" wydany został w: **Unicorns vive la ska Sampler**. Członkowie zespołu, nie spieszą się z wydawaniem płyt, jak mami mówią: "Wykorzystamy każdą okoliczność jeżeli będziemy ją mieli, ale obecnie często koncertujemy..."



Contact: Giles "Skant" Rouxel, 13 Rue St. Melaine, Le Treizelec-Trick, 35000 Rennes, France.

# MR Review

Jedną z najlepszych europejskich kapel ska jest bez wątpienia holenderski **MR REVIEW**. Naszym redakcyjnym zdaniem ich debiutancki lp "Walking Down Brentford Road", jest, co tu dużo mówić po prostu extra. Dość niedawno, zaledwie kilka miesięcy temu wyszedł ich nowy album: "Lock, Stock & Barrell". Postanowiliśmy przedstawić wam tą zajeżdżającą oryginalną grupę, wszystkich tych, którzy jeszcze **MR REVIEW**-nie słyszeli, zachęcić i namówić, aby sięgnęli po któryś z ich krążków, bo naprawdę warto...

Przy opracowywaniu tego materiału skorzystaliśmy z 3 nr, irlandzkiego zine'a "Work, Rest & Play".

Swoją przygodę z muzyką członkowie grupy zaczynają w roku 1983, wraz z powstaniem kapeli grającej głównie kawałki bluesowe lub blueso-podobne, dopiero gdy Roel, perkusista powraca z wakacji na słonecznej Jamajce, w ich brzmieniu pojawia się głównie reggae i nieco gorących rytmów SKA. Lata 84-85, przynoszą spory kryzys, po którym na europejskiej ska scenie zaczyna dziać się coś nowego. Kapela szczęśliwie przechodzi "okres przejściowy" i wkracza na właściwą drogę prowadzącą na szczyty ska sceny. Stopniowo reggae wyparte zostaje z ich repertoaru



rtuaru i całkowicie zastąpił oryginalnym brzmieniem ska. Przechodząc muzykę znając ewolucję, zespół nie zatrzymał się na 2TONE. Wielokrotnie podkreślając, że nie chcą być kopią **Specials** czy **Madness**, wcześniej bo już w 1985 postanawiają unikać grania coverów. Decyzja ta nie pozostała bez wpływu na specyfikę ich debiutanckiego albumu: "Walking



Down... "Mocną stroną płyty są bardzo dobre teksty, pomimo faktu, iż angielski nie jest przecież ich ojczystym językiem, **MR REVIEW** to chyba jedna z najlepszych tekstowo kapel od czasów 2TONE. W tym co piszą, chcą odzwierciedlać wszystkie przeżycia i myśli swoje, i swojej widowni. Od kawałków sentymentalnych, jak chociażby: "Scars on our soul", czy też "Guess", po dowcipne: "Tarzan of the 80s", "Paradise by the batmobiles dashboard light"; tą nową falą ska zainteresowało się **Unicorn Records**. Wtedy właśnie pojawił się pomysł wydania skądś z nowoczesnymi kapelami ska. **MR Review** przesłał do Londynu kasetę demo zawierającą 4 kawałki, z którego wytwórnia wybrała: "Losing my mind". Zdaniem zespołu, ukazywał on w najlepszy sposób ich ostateczne brzmienie. Album "Skankin Round The World" spotkał się z dużym zainteresowaniem fanów muzyki na całym świecie (o czywiście muzyki ska). W maju 1989 Holendrzy występują na 25ka Feście w Londynie, a zimą na Skankin Round The Christmas Tree, w Aachen. Od tego czasu koncertowe konto zespołu stale wzrasta. Pomimo osiągnięcia sporej popularności nie uważają się

za gwiazdy, a granie ska traktują raczej jako hobby, niż profesję. **Rob** od 10 lat jest wojskowym, podczas gdy zajęcia pozostałych członków grupy są bardzo różne, od konstruktora szafek(?) do inżyniera. Jeden z saksofonistów wciąż jest studentem. Pewnym problemem jest fakt, że trzech z nich (**Andre, Julian** i **Roel**) pracuje w tej samej firmie co szczególnie komplikuje sytuację, w czasie wyjazdów na trasy. Rozwiązaniem jest organizowanie występów w czasie świąt i weekendów, co nie zawsze działa na ich korzyść. Ska scena w Holandii przeżywa boom, szczególnie od roku 1989.



Wittener Str. 123, 4630  
**RUDE**  
BOCHUM 1, GERMANY  
Rude Records

Oprócz **MR REVIEW**, istnieją jeszcze: **LUNATIC FOGGO, THE REGULATORS, LET'S QUIT THIRD WAY, ODIE ODIE, RUDNESS EMPIRE, THE BOUNCERS**. Nie zależy im zbyt wiele na pieniądzu, chodzi tylko o dobrą zabawę. Znaczącą rzeczą jest fakt, iż skład grupy zmienia się tylko raz. Przed nagraniem "Walking..." odszedł od zespołu basista Henk Epskamp (choć gra on jednak w dwóch kawałkach na tym krążku). Jak przyznał **Rob**, nie chcą stać się gwiazdą, delegując od jednej wytwórni płytowej do drugiej, produkując coraz to



nowe numery "Jeżeli ONI będą chcieli wydać dobre ska, to sami przyjdą do MR REVIEW". Icn nowy kawałek "One way ticket" został umieszczony na hiszpańskim składaku "Stay sharp" i jest już i również nowy krążek kapeli: "Lock, stock & Barrel".

**skład zespołu:**

Arne Visser - gitara vocal,

DR RUDE - vocal,

Roel Ording - perkusja,

Nico Maruanaya - bass,

Hans Hoffman - saksofon,

Henry Brouwer - klawisze,

Remco Karporaal - saksofon,

Julian Koh - trąbka, Andre Westland - orzmienie..



**MR REVIEW "ŁÓD I ŚNIEG"**

To nie jest to o czym myślę,  
to nie jest to co nazywam w porządku,  
nie ma ognia w naszych sercach,  
to nie jest to co naprawdę lubię  
krzyczymy, walczymy, wspólnie dzielimy różko,  
ale jesteśmy daleko od siebie...  
Mamy nasze marzenia, nadzieje,  
wiem, że to czujemy głęboko w nas, kiedyś byliś  
my blisko,  
i to rosło, ale to było wiele lat temu,

# MR Review



teraz to jest pogrzebane pod lodem i śniegiem  
nie wiem, kiedy popełniono błąd  
może zbyt wcześnie zaczęliśmy  
działając jak dzieci w dorosłym świecie,  
teraz trzaskamy drzwiami  
nigdy więcej razem!  
chłopak spotyka dziewczynę -  
w tym nie ma żadnej poezji...

**"SCARS ON OUR SOUL"**

to znak czasów,  
z trudem przebijamy się przez obłąkę chaosu,  
do tego co wydaje się być dobre,  
podnieś swoją rękę, zagłoś na fałszywe  
złudzenia,  
nasze usta mocno zakneblowane przez rządzą-  
cych, mówiących TAK  
gładko i słodko jak tylko można...

Oni nas oblepiają,  
za ich obietnicami nie stąi nic,  
nie ma żadnych rozwiązań,  
jak długo to potrwa?  
Ile jeszcze krwi musi się przelać?  
Rany nasze, one nigdy się nie zagoją,  
zawsze przypominają przeszłość...  
Płacz matki, całującej zdjęcie utraconego  
syna  
nie mów co myślisz, bo słowa są jak kule w  
pistolecticie,  
walka o wolność będzie trwać aż do osiągnięcia  
sprawiedliwości dla wszystkich,  
Słońce wsadwici dla naszych cbrk i synów,  
znikną barykady.



STAYRUDE

**MR REVIEW "COMPLICATIONS OF LIFE" (Skomplikowane życie)**

znam dziewczynę - Mary dziewczynę, taką jaką lubię,  
znam faceta - Harrygo, ona jest jego żoną.  
ie chcę psuć tego co jest pomiędzy nimi. Skomplikowana sytuacja.  
"Nie wiem co robię i dlaczego,  
czy robie dobrze czy źle?  
nie wiem jaką podjąć decyzję, wątpliwości zawsze kończą się na ból  
u głowy,  
to pogmatwanie zabija mnie i denerwuj  
e, komplikacje życia,  
nie lubię dyskusji, pytają cię o swój  
punkt widzenia, odpowiadasz, a oni  
wkurzają się na ciebie.  
Postanawiasz - milczenie jest moją  
prawdą,  
niewypowiedziane słowa mogą być  
użyte przeciwko tobie,  
kalendarz mówi mi, że nie mam czasu  
do stracenia,  
co minutę spoglądam na zegarek  
za późno,  
nie mogę znaleźć czasu na to na co  
powinienem.  
Skomplikowane życie...





# THE RIFFS



Wiele dzisiejszych kapel ska w najlepszej formie prezentuje się na żywo, przed liczną publicznością. Za jedną z ciekawszych i bardziej popularnych grup specjalizujących się w łasnie w graniu live jest, a raczej było angielskie **THE RIFFS**. Sama kapela niestety nie istniała zbyt długo, trochę ponad rok. Okres ten zaowocował jedną dużą płytą: **"Who wants it?"** wydaną przez **Skoink**. Zrobiła ona sporo szumu w ska światku i przysporzyła chłopakom sporą ekipę fanów. Apogeum popularności przeżywają na 1 London International Ska Festivalu. Koncertują również i w mniejszych ośrodkach również z kapelami psychobilly. Specyficzna atmosfera na gigach, przypominająca jedno, wielkie party, plus hymnowy repertuar przydały im nazwę: **"OI of Ska"**. W tym przypadku chodzi bardziej o specyficzną OIową atmosferę, czyli sposób na dobrą rozrywkę, niż o muzykę OI! Za muzycznymi OI wpływami przemawiałyby również fakt, że lider grupy **Aidan Sterling** grał

Przedtem w **The Fekin Ejits**. Wracając do samego krążka, przyznać trzeba, że jest on naprawdę niezły. Na szczególną uwagę zasługują zwłaszcza kawałki: **"Monday Morning"**, **"Spanish Lady"**, **"Blind Date"** czy **"Dirty Fun"**. Sam **Aidan** stwierdził: **"Płyta miała naprawdę dobre recenzje, byliśmy z niej zadowoleni, lecz teraz mielibyśmy większe doświadczenie pracując w studio i nasz następny produkt, będzie na pewno lepszy. Nie sądzę, żebyśmy byli tak dobrzy jak, powiedzmy **MADNESS**,**



THE RIFFS z przyjaciółmi

lecz również **MADNESS** musiał kiedyś zacząć i my również robimy postępy". Nowy album miał ukazać się niedługo po zrealizowaniu singla: **"Funny Little Fella/Maybe Next Time"**. Podobno zespół przygotował 10 nowych numerów, stylistycznie nie odbiegających od debiutanckiego lp, niestety nic z tego nie wyszło. W kwietniu 1991 zespół rozpadł się i chyba już nigdy nie wrócił na scenę... W czasach swej świetności **THE RIFFS** składało się z 6

osob i to właśnie oni uczestniczyli w nagraniu: **"Who wants it?"**. **AIDAN** vocal, **NICK** gitara, **DARYLL** klawisze, wielki fan **2TONE** basista **PAUL**, **MAC** bluesman saksofonista oraz ex listonosz i fan psychobilly **PAT MARK**. Dzisiaj ciągle jest mnóstwo możliwości dla kapel live, lecz niestety **THE RIFFS** już żadnych nie wykozystają...



IRIE RECORDS  
Hüfferstr. 9-10  
D-4400 Münster  
Germany  
Tel. 0251 / 45106  
Fax 0251 / 42675

# THE SELECTER

W związku z popytem/i prawdopodobnie pieniądzem jako kolejnym motywem/, wiele spośród dawnych sław **2TONE** wyszło z ukrycia z wielką pompą. Prawdopodobnie najbardziej aktywny/jak do tej pory/jest **THE SELECTER**. Pomimo, że z dawnego składu pozostało tylko dwóch członków, to jednak wielu fanów uważa właśnie wokalistkę **Paulinę Black** i głównego autora tekstów, piosenek **Neola Daviesa** za **THE SELECTER**. Wspomagani przez muzyków z **Bad Manners**, dają na koncertach zajebiste show!!!

Wywiad, który przedstawiamy poniżej pochodzi z zine'a "Work, Rest and Play" /nr4/, został on przeprowadzony przez **Ronana**/twórcę **Worka**/, po koncertach **SELECTER** w Irlandii. Dziękuję **Ronan!**

Rozmawiają: **R**•Ronan, **ND**•[Neol] Davies, **MS**•Martin Stewart, **NW**•Nick Welsh/obydwaj ex **Bad Manners**/...

**R**: Jak doszło do tego, że **THE SELECTER** się odrodził??

**ND**: Zaczęło się to w zeszłym roku, gdy **Bad Manners** wracali z swojej trasy. **Martin/Stewart** zadzwonił i spytał, czy chcieli byśmy zrobić parę numerów, które nagraliśmy. Nienawidziliśmy się tak bardzo, że pomyśleliśmy, iż będziemy dobrą kapelą!

**MS**: To był prawdziwy czad, no nie? Dopiero skończyliśmy koncerty w **Richmond** i byliśmy w drodze do domu. **Fatty** skoczył zamówić nam świątecznego drinka/!?!/ i w czasie gdy go nie było, powiedziałem do **Neola**: "No więc kiedy robimy trasę po Ameryce?"

**ND**: Wróciliśmy do domu, przemyślałem to dokładnie, a **Martin** zorganizował trasę i pojechaliśmy w lipcu do Ameryki.

**R**: Oczywiście było niezłe???

**MS**: Tak, świetnie. Wszystkie bilety dobrze się sprzedawały i mieliśmy świetną, niezłą zabawę.

**R**: Czy było dużo ludzi na koncercie, koncertach???



SELECTER

z czasów 2TONE



**ND:** W Ameryce masz stadiony lub kluby i nic pomiędzy tym. Nie ma tam sal na 4 lub 3 tysiące ludzi. Są tam tylko mniejsze kluby na 400-1500 miejsc. Jednak każdy wieczór był cudowny. Nie mogliśmy w to uwierzyć. Weszliśmy w to mówiąc: "No, zobaczymy jak to jest, czy jest tu publiczność, która chce muzyki **SELECTERA**" i kontynuowaliśmy trasę. Wróciliśmy do Anglii, pojechaliśmy do Europy na 4 tygodnie, do Hiszpanii, Holandii, Niemiec i Szwajcarii.

**MS:** Było to krótko po tym, kiedy wszyscy agenci powiedzieli nam, że w tym roku nie pojedziemy do Europy.

**ND:** Daliśmy więc ok 20 koncertów w Europie i teraz robimy 30 w Wielkiej Brytanii i Irlandii. Koncertujemy cały czas przez 2 miesiące, aż do Wigilii.



N.D. = Neol Davies



P.B. = Pauline Black

**R:** Jakie są jak dotąd reakcje?

**ND:** Takie same. Są takie same, gdziekolwiek jedziemy. Jest mnóstwo ludzi, nie tylko fanów **SELECTERA** jako grupy, nie tylko fanów **SKA**, ogólnie mnóstwo ludzi lubiących dobrą muzykę.

**R:** Czy staraliście się aby pozyskać niektórych byłych członków zespołu/oprocz Pauline/ do obecnego składu???

**ND:** Nie, oni wszyscy zajmują się teraz czymś innym, robią różne rzeczy, więc nie widzą ich zbyt często.

**R:** Czy jesteście bardziej zadowoleni z nowego składu?

**ND:** Tak, stary zespół był dla mnie osobiście źródłem ciągłych frustracji. Dużo rzeczy dotyczących go, męczyło mnie. Gdy pracuję z tymi ludźmi wydaje mi się, że to najlepszy zespół, w jakim zdarzyło mi się grać, być. Są wspaniali.

**R:** Czy uważasz, że jest to coś długotrwałego?

**ND:** Mam taką nadzieję, ale naprawdę, to nigdy nie możesz nic powiedzieć na pewno. Mogłbym się jutro pokłócić z Martinem. Jak dotąd jednak jesteśmy szczęśliwym zespołem.

**MS:** Jesteśmy szczęśliwym zespołem.

**R:** Neol, wróciliście z **THE SELECTER** jak za czasów **2TONE**...

**ND:** Tak, to prawda. Graliśmy w Olympic Ballroom.

**NW:** Nadchodzi **Wick Welsh** we własnej osobie, dźwięk werbla bum, bum, bum!

**NW:** Gdy czworowe kluby zrobiły nas w balona MC Gonagles, The Boxing Club, nasza meta w Belfaście zmieniała się, 3 razy w tygodniu. Oni po prostu robią ludzi w balona, to wszystko co chcą robić.

**R:** I byliście tutaj przez kilka miesięcy, zanim graliście w National Ballroom?

**NW:** Tak, mogłem być jedyną osobą w Irlandii, która widziała "Blub, blub, blub/baby come back". To był jeden z dwóch razy, kiedy to graliśmy. Ten drugi raz był w dyskotekce w Limeryck/He, he-red/ i nikogo tam nie było. Tante koncerty były z wieloma ludźmi ze starego składu. Wszyscy byli załamani.

**IRA** wyciągnęła tych dwóch facetów z samochodu na cmentarzu i zastrzeliła ich. Tamtego wieczoru musieliśmy jechać do Monaghan i było to najstraszniejsze doświadczenie w moim

życiu. Zagraliśmy naszą pierwszą piosenkę i wszyscy po prostu na nas patrzyli. To było straszne. I był to ostatni raz, kiedy graliśmy w starym składzie. Więc wróciliśmy i ja z **Busterem**

założyliśmy "Busters All Stars". Fotem "B'all's" dołączyliśmy do **Bad Manners** i wróciliśmy do Irlandii

zrobiliśmy "Bluebeat Corosion tour" i graliśmy w MC Gonagles i było z tym sporo

kłopotów. Siyszałem też, że dużo zespołów **SKA** wróciło do Irlandii nawet na krótko.

Chciałem wrócić, bo, według mnie, to miejsce świetne, ale reszta nie chciała. Tutaj nie znaczymy. Zaraz po naszym wyjeździe **Bad Manners**

organizowali swoje ostatnie irlandzkie koncertowe. Potwierdziłem koncert w sali Olimpii, kiedy już wchodziliśmy, wtedy nam powiedz

skinheadzi i fani **SKA** nie zostaną wpuszczeni. Ostatnią rzeczą, jaką zrobiłem było powiedz

takim razie nie gramy". Była to ostatnia rzecz którą zrobiłem z **Bad Manners**.

**R:** Więc

int???

czym zajmował się **Neol** przez te ostatnie 10

**ND:** Przez ostatnie 10 lat byłem w kinie i odzwyczajałem się od alkoholu /żart oczywiście/.

**R:** a muzycznie?

**ND:** Zrobiliśmy z **Pauline** program telewizyjny

"**Jools Holland**", nagraliśmy kilka utworów **Billy'ego Hollidays** tylko na gitarę

i vocal.

Ponownie wchodzi **Nick Welsh**, który przerywa wywiad, ni

nie dając **Neolowi** i **Martinowi** wyboru, jak tylko



**PORK PIE**  
Ska-Merchandise by  
**BIMBERG & HIMMELWEIB**  
Forster Str. 4/5  
D-1000 Berlin 36



pojść do sali obok i sprawdzić dźwięk. W tym czasie Nick zaczyna histeryzować. NW: Prawda jest taka, że jesteśmy splukani i potrzebujemy pieniędzy. To nie jest przestępstwo, prawda? Inne zespoły też to robią. Na przykład **SPECIAL BEAT** siedzą przez ostatnie 8 lat w swoich sypialniach, robiąc domowe nagrania. Niech to będzie dla was lekcją!

Nick trochę się uspokaja.

NW: Myślę, że powinniście, powinniście zwrócić większą uwagę na ludzi takich jak **Aiden/ex RIFF, PECKIN' EJIT**. On też tak myśli. Nigdy też za dużo pochwał dla **Douga/Bustera/ z Bad Manners**. Nawet, gdyby przez resztę życia grał tylko stare utwory, to jest on jedynym, który robi to dobrze. Zaczęłam pracę w **Bad Manners** coś koło nagrywania "Mental Notes", co było okropne. Stary zespół nie chciał grać **SKA**. Chcieli grać "Bang on the Drum" i rzeczy w tym rodzaju. My, jako "Busters All Stars", zaczęliśmy grać utwory takie jak: "BIG 5", "Skinhead girl", "ja napisałem "Skinhead Love Affair" i reszta grupy zaczęła mi zazdrościć. Zaczęli się zastanawiać, dlaczego gramy koncerty w małych klubach z tysiącami napalonych na naszą muzykę skinheadów. To, było to, czego chciała publiczność. Nie chcieli nic innego. W końcu więc stwierdziliśmy, że możnaby połączyć oba zespoły, a powstania świetna grupa. Głównie **Buster** jest odpowiedzialny za to, że te kilka zespołów się połączyło. Choć może nie, aż tak bardzo za **SELECTER**, jak za **INTERNATIONAL BEAT** i **SPECIAL BEAT**.

R: Co sądzisz o tych kapelach?

NW: **INTERNATIONAL BEAT**, rozmawiałem z jakimś skinheadem pewnego dnia i powiedział on: "Tak, po prostu zamykam oczy i słyszę **THE BEAT**". Nawet facet, który ich ostatnio promuje, nazywa ich **THE BEAT**. Mają to "INTERNATIONAL" napisane tak drobnymi, a "BEAT" tak dużymi literami, że to naprawdę hipokryzja. Uważam, że oni zawsze źle traktowali fanów ska. W ogóle smutną rzeczą w zespołach jest to, że jeśli masz średnio dobrego vocalistę to jest to więcej warte, niż cała sekcja rytmiczna. Ludzie słuchali Rogera i fani stwierdzili że to **ON** jest rytmem. Gdyby **Dave Wakeling** mógł mieć kiedyś ten zespół, jako jedną całość... **Dave** jest menagerem **INTERNATIONAL BEAT** w USA. Wychodzi na scenę i śpiewa razem z nimi i z **SPECIAL BEAT**. To trochę takie nasze święto w Ameryce. **SPECIAL BEAT** robią to dla pieniędzy, dając jednak dobre show. Ale gdyby **Terry Hall** znowu zebrał grupę, zapomni się o nich szybko. **Terry Hall** dzwonił do mnie 4 razy w zeszłym miesiącu, niestety nie mogłem, z nim rozmawiać, bo nie było



mnie w domu. Bardzo szanuję **Terryego**, /który jest obecnie śpiewakiem pop-red/, może nie stać przy ska, ale zawsze robi to, w co wierzy. Ma w sobie magię. Tak samo jest z **Suggsem /Madness/** i **Busterem Suggs** i **Chas** znowu zaczynają coś robić razem. Widziałem się z nimi 2 tygodnie temu. Chcielibyśmy zrobić show razem z **Jerrym, Pauliną** i **Ranking Rogorem**...

R: A ta historia z **Jerrym Dammersem**?

NW: Widziałem **Jerryego** 3 miesiące temu. Ma on dyskotekę w **Coventry**. Neol wyszedł na scenę i zaczął śpiewać. I **Jerry** ostro się wkurwił. Zawsze tak się dzieje z muzyką ska, decyduje jej prostota. Naprawdę trzeba kochać ska, bo w innym przypadku czuje się potrzebę zmiany i robienia czegoś innego. Wszystkie gatunki poprzez ska, reggae, rocksteady, skinhead reggae, 2TONE, ciągle się wymieniają i pokrywają zarazem. Chociaż teraz gram z **THE SELECTER** i myślę, że to najlepsza grupa na świecie, to jednak muszę powiedzieć, że **Fatty/Buster/** jest jedynym muzykiem, który trzyma się stale ska. Kiedy nagraliśmy "Mental Notes", co było zresztą kupą gówna, to on nie chciał tego grać. On chciał grać czyste ska. I za to go kocham. A np. tacy ludzie jak **Pauline** żyją w nieświadomości. Przyjeliśmy ją do zespołu przed koncertem w **Nottingham**. Mówiła: "co? Ludzie MNIE lubią?" Było tam 3000 ludzi i ona nie mogła w to uwierzyć.

R: Czy **SELECTER** nie powstał po prostu dla pieniędzy?

NW: Przez tydzień lub dwa myślałem, że tak. Ale **Pauline** powiedziała: "Nie. Będziemy robić nowe piosenki". Teraz robimy coś, co nazywamy utworami dającymi dużo do myślenia /"Celebrate the bullet"/ "Washed up and left for dead"/. Te piosenki nie sprzedają się dobrze wszędzie, ale jest to coś, co odróżnia nas od innych grup. Możesz myśleć o **SELECTER** "Oni robią



THE SELECTER





to, zmieniają tamto, grają na gitarach... i my będziemy się z tego wraś  
nie trzymać. Ja chcę robić coś innego, bo gramy z gitarą i keyboardem  
zamiast perkusji i myślę, że dlatego jesteśmy jednym z lepszych zespoło  
w/Eh, ta skromność-red/.

R: Czy wobec tego powodem opuszczenia **Bad Manners** była właśnie ta chęć  
robienia czegoś innego?

NW: Opuściłem **Bad Manners**, bo co wieczór graliśmy te same utwory. **Fatty**  
opowiadał mi potem, że kiedy odszedłem, większość fanów pytała, co się ze  
mną stało, częściej, niż o pozostałych członków zespołu. Poczuliem się wte  
dy bardzo szczęśliwy. Przeczytałem też gdzieś, że **Bad Manners** mają w pla  
nach 4 czy 5 albumów. Coś tu nie tak. Kto będzie pisał piosenki? Przedtem  
robiłem to ja. Na razie jest jeden album i to ja grałem na nim wszystko.  
Grałem na wszystkich instrumentach. Instrumentem perkusyjnym z facet  
em o przydomku Longsy D, z którym zrobiliśmy "This is SKA". To jest  
dobra płyta, a szczególnie takie kawałki jak: "Wet Dreams" i "Stop  
makin love"/to jest kurwa właśnie hipokryzja!!! red/

R: Czy możesz sobie wyobrazić **The Selecter** wspinającego się na listy

Pauline Black



przebojów w 1992/1/93 r?

NW: Widzę, że mamy większą publiczność, niż inne zespoły. **Pauline** umie śpi  
ewać i jest kobietą, która potrafi pomóc nawet jeśli nie jest do tego  
przekonana. Gramy elementy rocka, dużo różnych rytmów i tematów, więc  
mamy większe szanse niż ktokolwiek inny na dostanie się na owe listy.  
Ale, to się nie stanie prawda? Skinheadzi, z którymi rozmawialiśmy też  
tego nie chcą, chcą abyśmy pozostali w podziemiu.

R: No i na zakończenie, co myślicie o dotychczasowych waszych występach  
w Irlandii?

NW: Jest to oczywiście wielki bałagan! Wiedziałem, że tak będzie, ale  
wiedziałem też, że fani są tu najlepsi w świecie! Ciężko mi to mówić  
właśnie tobie, ale tak jest. Kocham ich bardziej, niż jakichkolwiek  
innych fanów. Zawsze chciałem wiedzieć, dlaczego fani z Dublina wiedzą  
Więcej o twoim prywatnym życiu niż ty, niż inni. Pamiętam, że siedziałem  
kiedyś z **Dougiem** w garderobie i ktoś zapytał: "Czy to prawda, że... ?"  
Było to coś, o czym mogłem wiedzieć tylko ja i **Fatty**, ale ten fan  
wiedział to także i to mi się podoba. Wiesz, że wszystko tutaj będzie  
szło źle, będą kłopoty z pieniędzmi i innymi rzeczami, ale wszystko  
jest tego warte. Mam zamiar tu często wracać...

# SKINHEADS



Bądźcie silni wobec faszystowskich regimentów!  
Bądźcie przeciwni marzeniom polityków!  
Bądźcie silni i zwalczajcie niesprawiedliwość!  
Bądźcie przeciwni uprzedzeniom rasowym!

Bądźcie silni!

Bądźcie zbuntowani!

Nie bądźcie kukłami w niczyich rękach!

Nie pozwólcie sobą kierować!

Weźcie swoje życie we własne ręce!



Bądźcie silni!

Bądźcie zbuntowani!

Nie osądzajcie ludzi po kolorze ich skóry!

Nie osądzajcie ludzi po wyznawanej przez

nich religii

Nie osądzajcie ludzi po tym, jacy byli!

Nie osądzajcie ludzi po tym, skąd przybyli!

SKINHEADZI - pamiętajcie o swoich korzeniach!

SKINHEADZI - myślcie

mózgami, a nie butami!

Bądźcie silni!

Bądźcie zbuntowani!

UNITED SKINS



SKA





Rick Bonds  
P. O. Box 11348  
Tempe, Phoenix, CA 95115  
(415) 877-8158 FAX



SKANKIN' PICKLE

# SKANKIN' PICKLE

Skankin Pickle, to coś więcej niż tylko kapela, jesteśmy wielką mieszanką ska, punka, metalu, rap, funk, speed metalu, hip hop, polki i wode wilu. Gdy to wszystko dobrze się wymiesza powstaje coś brzmiącego naprawdę niezwykle, coś co nazwalibyśmy **SKAFUNKRATA PUNK**. Jest to równocześnie tytuł naszego pierwszego albumu (14 piosenek), który od dnia wydania (listopad 1991) rozszedł się w ilości ponad 15000 kopii. W listopadzie 1992 zrealizowaliśmy kolejny krążek **"Skankin Pickle Fever"** (17 utworów), który sprzedał się w ciągu pierwszych dwóch tygodni w ponad 4000 egzemplarzach, od wypuszczenia na rynek. Dawaliśmy koncerty w różnych miejscach, od rozwalających się budynków, do sal na 6000 osób, gramy od 1989 i wciąż mamy ten sam skład. Za ciekawostkę można uznać to, że gdy dawaliśmy pierwsze koncerty, nie mieliśmy jeszcze nagranych żadnego materiału, nawet demo. Od tego czasu mamy na koncie wiele występów z bardziej znanymi zespołami, jak chociażby Fishbone, Primus, Bad Religion, Mr. Bungle, The Dead Milkmen, The Special Beat. Nasze nagrania znajdują się również na składakach "Skaquake" i "Rat Music For Rat People" vol 4. Dajemy przeciętnie 200 występów rocznie, podróżując po USA, Kanadzie, Meksyku.



Trzech członków (Mattinghy, Park i Gerry Lundquist) grało z Bad Manners w 1991 roku, podczas ich sześciotygodniowego tournée po USA i Kanadzie. Mattinghy grał w filmach, m.in. "Some Kind of Wonderful" Johna Hughesa i w "obcym 3" (ciekawe, który łysy to był on, nie red). Mike Park występował przed liczną publicznością już od dzieciństwa (znaczy się gość obcykany jest w tych sprawach red), zresztą obydwoje wokaliści robią na scenie świetne show, dodając do muzyki swoje obiedne dowcipy. Nic nie cieszy nas tak bardzo, jak granie na żywo więc bądźcie uważni i czekajcie, aż Skankin Pickle pojawi się w waszym mieście...



skład:  
MIKE 'MISTERCLEAN' MATTINGHY • bas, wokal, 1,  
MIKE BRUCE 'LEE' PARK • sax, wokal,  
CHUCK 'PATTY' PHELPS • perkusja,  
LARS 'JELLYWOLL' NYLANDER • puzeon, wokal,  
TONETTE 'SKY' KNACHSTEDT • gitara, wokal,  
GERRY 'BIG JAKE' LUNDQUIST • puzeon

Big thanks to Bruce Lee!!!



## BAD MANNERS



Wywiad z BUSTEREM BLOODVESSELEM  
Z "The Incognito Review" nr 3.  
Wywiad przeprowadziła Patty  
Botello.

1. TWOJE PRAWDZIWE IMIĘ I NAZWISKO?  
Douglas Steven Trendall.

2. NA CZYM POLEGA STABILNOŚĆ BAD  
MANNERS?

-Różnimy się od większości kapel,  
od każdej rock kapeli. Gramy Ska, któ-  
re jest nieśmiertelne gdyż jest po-  
 prostu alternatywną "dance music".  
I gramy to w stylu naszym czyli **BAD  
MANNERS** co sprawia iż jest to także  
odmienne od innych wersji Ska.

3. COFAJĄC SIĘ WSTECZ JAKIE SĄ RÓŻ-  
-NICE POMIĘDZY OBECNYM BAD MANN-  
-ERS I WTEDY GDY ZACZYNAŁIŚCIE?

-Gdy zaczynaliśmy graliśmy tylko 4  
czy 5 Ska kawałków. Przeszliśmy dłu-  
gą drogę i byliśmy czymś w stylu ka-  
peli Rhythm and Blues, Ska. Coś z tego  
nam zostało, choć napewno nie tak sa-  
mo jak wtedy. Byłem o wiele młodszy  
i szalony, bredziłem o mojej ksywie  
Buster Bloodvessel /drań, pojemnik  
na krew/. Gdyż zawsze to tak wygląda  
to jakbym zaraz miał pęknąć jak ten  
pojemnik z krwią.

4. CO Z SEXEM PODCZAS CIĄGŁEGO JE-  
-DZENIA I GRANIA?

-Sex jest ważną częścią życia, ale  
niestety obecnie wszyscy powinni być  
ostrożniejsi. Sex zmienia wielu. Mnie  
zmienił znacząco i jak przypuszczam

na lepsze. Gdy byłem młodszy nie mu-  
siałem tak bardzo uważać choć powin-  
niem. I muszę obecnie. To trochę przy-  
gnębia. Żal mi każdego dzieciaka, któ-  
ry chciałby mieć zdrowe seksualne ży-  
cie, a boi się, bo może spać z osobą,  
która go "zabije". Jeżeli spałbym z  
kimkolwiek to próbowałbym się zabe-  
zpieczyć jak najbardziej. Byłem w  
związku z dzieciną dziewczyną/była  
Baby Girl/, ale obecnie związałem  
się poważnie z inną, i z rozsądnym  
stosunkiem co do seksu.

5. JEZELI MOGŁBYŚ COŚ ZMIENIĆ W  
-TZW. PRZEMYSŁE MUZYCZNYM, TO CO BY  
-TO BYŁO?

-Wszystko! Wywalić wszystko i za-  
cząć od nowa. Nie mamy z Music Indu-  
stry nic wspólnego bc wszystko robi-  
my sami/do it yourself/. Gdy byli-  
śmy w komercyjnej wytwórni, to była  
najgorsza rzecz na świecie i star-  
czy nam tego. Kapela sądzi, że kontr-  
akt i granie dla Majors/głównych  
gigantów płytowych/jest najważnie-  
jsze. Nie radzę tego robić gdy ktoś  
przez to nie przeszedł. Te wytwórni-  
e i ten cały interes to oszustwo,  
powinienem tego nienawidzić. Chcia-  
łbym aby to wszystko było bardziej  
przyjazne dla kapel.

6. A CO Z WYTWÓRNIĄ KTÓRĄ POSIA-  
-DAŁEŚ?

-To wstyd, ale ta wytwórnia, którą  
miałem przedtem tak jak i wszystko  
inne w Angli zbankrutowała. A prze-



cież odnieśliśmy sukces i to była  
niezła zabawa. Z powodu podatków  
mieliśmy kłopoty jako small busi-  
ness z napływem pieniędzy. Nie ma  
tu nic czego mam się wstydzić. Po  
tym bankructwie próbuję opiekować  
się kapelami.

7. CZY JEST JAKIŚ UKRYTE ZNACZE-  
-NIE W WYTYKANIU PRZEZ CIEBIE  
-JĘZYKA?

-Nie. To po prostu bawi ludzi. Zaw-  
sze miałem duży język, w czym pomo-  
gło mi też ćwiczenie "lew" z jogi.  
Polega to na maksymalnym wytknięciu  
języka i patrzeniu w górę. Samo zdr-  
owie i napręża wszystkie mięśnie  
twarzy. Może powinienem więcej cwi-  
czyć?

8. CZĘSTO SPIEWASZ O KOBIETACH.  
-CZYBYŚ BYŁ PRZEZ NIE ZRANIONY?

-Raz tylko straciłem głowę, ale  
przez to tylko zmądrzałem. To chyba  
było zupełnie "bez serca", bo ona  
w 100% przygnębiła mnie. Po tym tru-  
dno się z kimś związać, a tzw. miło-



## BUSTER BLOODVESSEL



ść jest podobna do choroby umysłu  
wej. Gdy przez to przechodzisz, ro-  
bisz dziwne i głupie rzeczy, coś ko-  
ło załamania nerwowego. Odradzam to  
wszystkim.

9. CO Z TWOJĄ OBECNĄ DZIEWCZYNĄ?

-Tego miało nie być! Wiele o ni-  
ej myślę. I jak powiedziałem moje  
serce trudno odnaleźć... chirurgi-  
cznie!

10. CZY SKA W LATACH 90-TYCH ROZ-  
-WINIE SIĘ.

-Tak. Ludzie mówią mi iż to powró-  
Ska, choć to jest niezupełnie tak.  
Ska było zawsze więc nie ma mowy  
o powrocie. Po prostu nigdy nie by-  
ło interesujące dla większości wy-  
twórni. Stało się przez to mocnie-  
jsze. Ska dociera tylko do fanów, a  
inni nawet nie wiedzą co to jest.  
Ska jest silne i jest "cult move-  
ment"/"kultowym ruchem"/trwającym  
dłużej niż inne, które znam. Np.  
punk w wielu miejscach jest mart-  
wy. Do tej pory Ska jest w wielu  
miastach zasilane młodymi. Oni nie  
chcą być tacy sami jak Two Tone  
czy jak 60-te, a nawet wczesne 90-  
te lata. Weź Fishbone czy JM Boss-  
tones-to jest to. Ludzie przetrwa-  
ją przez bawienie się. Będzie wię-  
cej zabawnych Ska gigów niż inny-  
ch, co zachęci wielu. Jest jasne iż  
rasizm nie ma nic wspólnego ze  
Ska. Nie widzimy wielu nazioli, co  
jest OK. Nie wiem gdzie oni poleż-



11. W swych /chorych/gustach. Młoda Ska publika jest świadoma tego/na zi syfu/. I to dobrze.

11. CZY UWAŻASZ SIĘ ZA SEX SYMBOL NA SCENIE?

-Niezupełnie. Wyglądam bardzo specyficznie, choć tak jak większość innych. Na swój własny sposób sądzę, że jestem sexy.

12. CO SĄDZISZ O POWROTACH STARYCH KAPEL Z TWO TONE?

-Niewiele mam z tym wspólnego, gdyż jak sądzę robią to głównie dla forsy, czego nie popieram w szczególności do "Ska dzieciaków". Faktycznie, Selecter był z Bad Manners. Chciałem zabrać Pauline /vocal selectera/ w trasę, ale to nie wyszło. To nie było zainteresowanie Ska publiką, ale pieniędzmi, które mogli na nich zarobić i robić inne rzeczy muzycznie. Nie lubię tego. To co sprawia, i sprawi iż Ska movement przetrwa to wranie na żywo, więcej zabawy. Oni powinni o tym pomyśleć. I o fanach Ska.



"Patty" Buster Bloodvessel

13. ODBIERASZ TO JAKO OSOBISTY CIOS?

-Tak. Powiniennem ich zignorować za to co zrobili za moimi plecami. Rozumiem wszystko, ale mogli być bardziej uczciwi mówiąc mi o tym co robili. Nie pozwalając mi myśleć iż Selecter i Bad Manners są razem zobaczyli, że mogą zarobić, ale nie winię ich za to. Znam ich wszystkich. Gdy

KEEP YOUR COUNTRY TIDY !!



szkodzisz przyjacielowi, szkodzisz sobie. Gdybym ja to teraz tu powiedział szybko by wyszli, wstydzą się tego, ale życie toczy się dalej. Czterech z nas jest tu, inni w Londynie. Jeden z członków miał załamanie nerwowe i nie jest w najlepszym stanie. Dwa i pół miesiąca grania w USA, to nie jest to czego on potrzebuje, więc został w domu. Nasz gitarzysta Louie ma znowu dziecko i uczy się by zostać nauczycielem francuskiego. Jak ktoś z Bad Manners może uczyć w szkole. Nie rozumiem tego, ale on tego chce i nie mógł też tu jechać. Chris gra w innej kapeli. Ja jestem czwarty ciągle w Bad Manners.

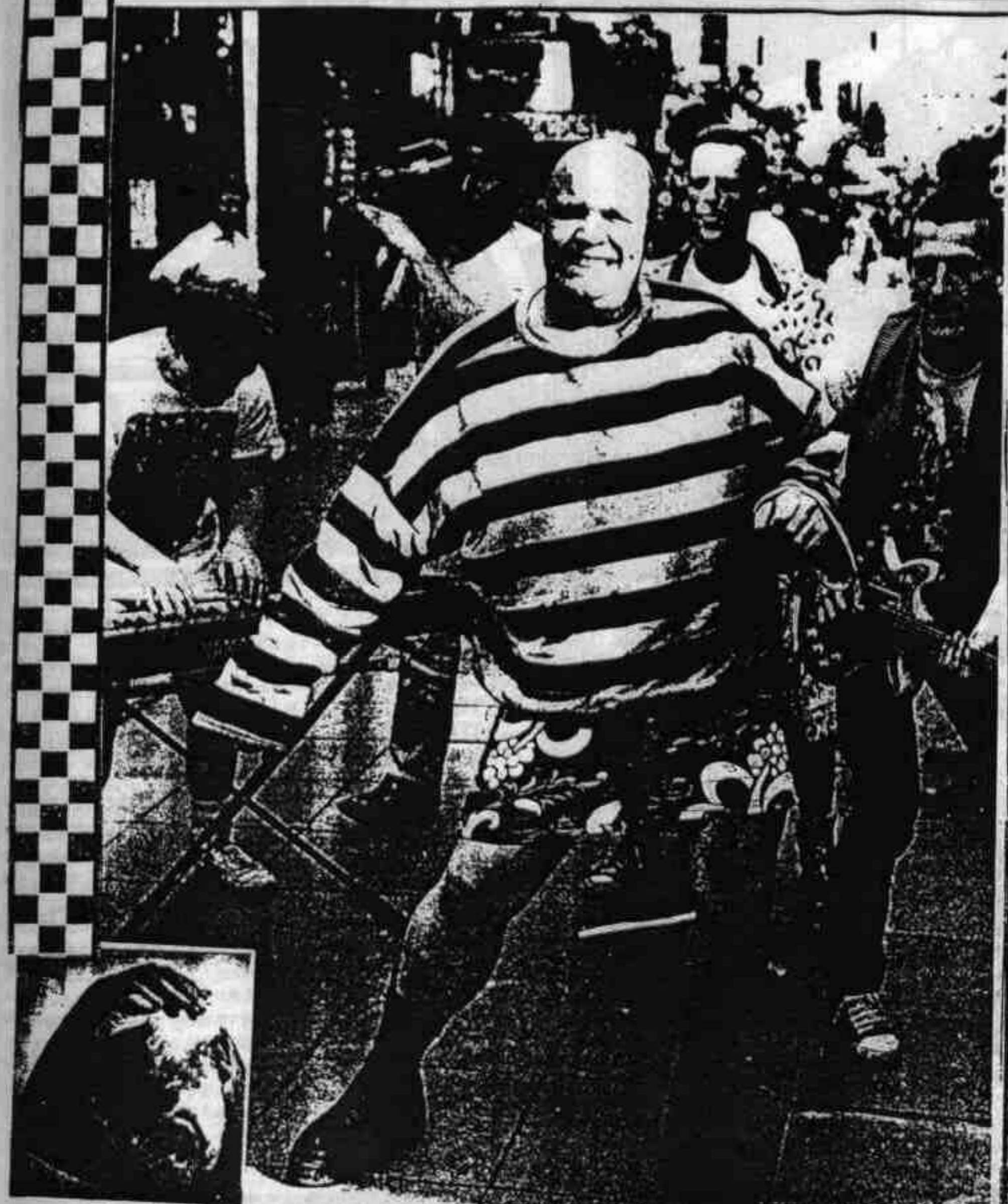
14. CO SĄDZISZ O TRAWCE?

-Ludzie powinni powiedzieć nie. Tu w USA problem to koka i podobne narkotyki, ale to nie to samo co trawa. Wielu wie iż trawa nie jest tak szkodliwa jak kokaina czy crack. W Europie jest to dostrzegane - chemiczne różnice - jedno to całkowita chemia, drugie jest naturalne. Sędzie tu /USA/ bardziej liberalnie co do tego i legalnie. Anglia będzie ostatnim krajem gdzie zaistnieje trawa - królowa z trawą - nie mogą sobie tego wyobrazić.

Po nagraniu "Fat Sound" albumu z coverami chcemy teraz zrobić coś własnego i piszemy nowe kawałki. Mamy teraz do tego nastrój.

BAD MANNERS

# BUSTER BLOODVESSEL



BUSTER BLOODVESSEL



# BIM SKALA BIM



Bim Skala Bim zaroszone zostało, jakien 8 czy 9 lat temu, w czasach gdy w Stanach istniało tylko kilka kapel ska (np The Toasters) zaczęliśmy jak większość zespołów, grając jako support, zresztą zawsze sprawia nam to dużą przyjemność. Ponieważ osiągnęliśmy już pewien poziom, część grup gra przed nami. Wspomagaliśmy kilka znanych kapel: Skatalites, Madness, Fishbone, Mad Manners, Ziggy Marley, Special Beat, Culture, etc, etc... Dajemy bardzo wiele koncertów, samodzielnie, w klubach i collegach, na całym terytorium USA. Kilka lat temu występowaliśmy również i w CBGB, było na prawdę świetnie, co do plotek, ja, aby klub ten totalnie podupadł, to niestety nie mogę nic konkretnego powiedzieć. Nie lubię przemocy na koncertach, niestety nie zawsze można uniknąć jakichś burd, a co do opinii, że nie lubimy stage diving, to jest wierutna bzdura.

Nie mam nic do ludzi skaczących ze sceny, a jest ich naprawdę sporo, ale oczywiście przy zachowaniu jakiegoś środka bezpieczeństwa. Bardzo lubimy Boston, niestety nie grywamy tu zbyt często, a jeżeli już dajemy jakiś gig to świetna zabawa jest murowana... Nasz składowy zmieniał się w ciągu tych kilku lat historii, obecnie w kapeli grają: Jim Arnelger basowy, Jim Jones gitara, vocal, Dan Vitale vocal, Yarny Noble trąbka, vocal, John Cameron klawisz, saksofon, Rick Barry perkusja, a, Mark Ferranti bas. w międzyczasie, nasze grono opuściła Jackie, która mieszkała w słonecznej Kalifornii, wiem, że też ma jakieś nowe pomysły muzyczne i życzę jej wszystkiego najlepszego... Nasz ostatni album nosi tytuł "BONES", wydany został w grudniu, a, latem pragniemy zrealizować album live, ale nim jeszcze kilka miesięcy zanim się ukazuje. Nie zgadzam się z opinią, że powoli tracimy oryginalne

ska brzmienie, po prostu lubimy wiele rodzajów muzyki i staramy się dodać wszystkiego po trochu w myśl zasady: "dla każdego coś dobrego". Bardzo chcielibyśmy udać się na trasę po Europie. Jak na razie występowaliśmy tylko w Anglii, mamy nadzieję, że dojdzie do tego w tym roku. Zresztą, dzięki naszym powiązaniom ze Special Beat, "Bones" powinien być bardziej dostępny na naszym kontynencie. Bardzo lubię naszą najnowszą płytę, uważam, że jest naprawdę dobra i jest chyba najlepsza ze zrealizowanych przez nas produktów. Pozdrowienia dla wszystkich ska ludzi w Polsce.

Jim Arhelger



# INTENSIFIED

## POWIEDZ KILKA SŁÓW O HISTORII ZESPOŁU

Zaczeliśmy pod koniec roku 1990, nasz pierwszy koncert miał miejsce w grudniu tegoż roku. Zagraliśmy już ponad 70 gigów, również z wieloma znanymi wykonawcami ska jak np. Cosmics, Allstars, Selector, Rico, Nutty Boys, Laurel Aitken, Bakesy 'G, Hot Knives etc. Nagraliśmy dwie kasety demo i jesteśmy w trakcie nagrywania singla.

## AKTUALNY SKŁAD ?

Shaun, Chas, Paul - wokal, Steve - gitara, Chris - bas, Terry - perkusja, Phil - klawisz, Bong - trąbka, Tom, Karl - saksofon.

## JAK WSPOMINASZ WASZ PIERWSZY KONCERT? WYSTĘPOWALISCIE WTEDY BODAJE Z THE ALLSORTS. CO SĄDZISZ O TEJ KAPELI ?

The Allsorts to wspaniały zespół. Po raz pierwszy usłyszałem ich będąc na wakacjach w Australii w roku 1990. Nagrywali swój album. Bardzo się przyjaźnimy i jesteśmy w ciągłym kontakcie ze Stuartem. Gdy oni zagrali tutaj było naprawdę świetnie. Koncert przypominał wielkie party, również dzięki wspaniałej publice. Mam nadzieję, że to się jeszcze kiedyś powtórzy.



INTENSIFIED to jedna z młodszych brytyjskich kapel ska. Osobiście uważamy ją za jedno z większych "objawień" ostatnich lat w Zjednoczonym Królestwie. Jak na razie zespół ma na koncie dwa zrealizowane dema i debiutancki singiel. Więcej dowiecie się z wywiadu udzielonego nam przez Steve'a Harringtona. Thanks Steve !



DOŚĆ CZĘSTO GRACIE JAKO TZW. "SUPPORT BAND". PRZED JAKIMI GRUPAMI WYSTĘPOWALISCIE? CZY WOLISZ KONCERTY Z JAKIMI WIELKIMI GWIAZDORAMI, CZY MNIEJSZE W BARDZIEJ KAMERALNEJ ATMOSFERZE, PRZY MAŁEJ PUBLICZNOŚCI?

Większość koncertów gramy w mniejszych miejscowościach, w klubach itp., samodzielnie. Lecz gdy gramy w jakiś większych miastach, jak na przykład w Londynie, musimy poprzedzać jakąś bardziej znaną kapelę, jak powiedzmy Selecter. W sumie giga, szczególnie w naszych rodzinnych stronach, są naprawdę świetne, no może za wyjątkiem kilku. Trudno jest również powiedzieć, który występ był najlepszy. Najmiej wspomniemy koncerty z Rico w Dublin Castle, z Lee Thompsonem gdy graliśmy wspólnie "The Prince" na Canterbury University, pierwszy występ z Allsorts itd. Prawdopodobnie je-

## SKINHEAD



against racism

dnak najwspanialsze były: London Skafest gig w County Hotel w Ashford i w Falmouth Art College w Kornwalii.

NAGRALISCIE DWA DEMO. OPOWIEDZ COŚ O NICH. DLACZEGO NA "CARNIVAL" SĄ TYLKO 4 KAWAŁKI?

"Tense", zawierający 5 utworów, zrealizowany został w lutym, a "Carnival" w grudniu 1991 roku. Obydwa sprzedawały się dobrze i zapewniły nam stałe grono zwolenników. Nagrywanie kaset jest dość kosztowne, jedna taśma kosztuje około jednego funta, a więc nie jest to tani business. Jak również demo nie jest albumem, to tylko dobry materiał promocyjny. Dzięki temu ludzie mogą poznać nasze brzmienie i w miarę je ocenić. Cztery kawałki na "Carnival" to chyba i tak nieźle. Nagranie czegoś więcej kosztowałoby za dużo. Jedynym sposobem na zrealizowanie czegoś więcej jest nagrywanie na żywo i chyba wkrótce spróbujemy coś takiego zrobić.

JAKIE SĄ WASZE PLANY? CZY MACIE MOŻE ZAMIAR WYDĄC DUŻY KRĄŻEK? MOŻE COS INNEGO?

W tym roku planujemy dać sporo koncertów, być może w całej Europie. Nasz debiutancki singiel "Marguerita" jest już właściwie zrealizowany, niedługo ze "Skinhead Timesem" wyjdzie nasze flexi, a także kawałek na hiszpańskim składaku który ukaże się latem.

SKA / REGGAE BAND

# INTENSIFIED

DEBUT SINGLE

Marguerita / These Feelings



Recorded on the  
SwingEasy  
label

Send £2.50, including  
p&ep, (£3.00 overseas) to:

Steve Harrington,  
82 Church Road,  
Folkestone,  
Kent,  
CT20 3EN.



JAK WŁAŚCIWIE WYGLĄDA TERAZ ANGIELSKA SKA SCENA? CZASY STONE MINĘŁY JUŻ CHYBA BEZPOWROTNIE?

W dzisiejszych czasach trudniej znaleźć jest dobre angielskie kapele ska, czy ska-ziny. Dobry poziom wciąż utrzymują: Coamix, Rico's Band, Bakesy's, Loonee Tunes, 100 Men, Trojana i nowe zespoły takie jak Skanxtera, New Matics czy Too Hot. Scena jest ciągle niezła lecz potrzebuje trochę dobrej organizacji i promocji.

CO SĄDZISZ O TAKICH WYTWORNIACH JAK E TONE, SKANK CZY UNICORN?

E Tone było niesamowitą wytwórnią. Jak i tysiące mi podobnych po prostu przy niej dorastałem. To było coś więcej niż tylko wytwórnia płytowa. Wspaniała muzyka do tańca, walka polityczna, kapele, walka z rasizmem i to wspaniałe rude logo. Gdy widziałeś je na okładce płyty od razu wiedziałeś co kupujesz. Niestety wszystko się skończyło. Unicorn i Skank były dobre w początkowym okresie swojej działalności, promując nowe ska kapele.



Ale zniszczyli wszystko wydając zbyt wiele nieciekawych rzeczy, zamiast naprawdę wartościowego materiału, obniżając jednocześnie swój poziom.

JAKIE SĄ WASZE MUZYCZNE INSPIRACJE, ULUBIONE KAPELE?

Ska lat 60-tych, E Tone. Mam bardzo wiele ulubionych zespołów. Z nowych wyróżniłbym Jump With Joey (USA) i Yebo (Niemcy).

JAK WSPOMINACIE WYSTĘP NA 6 LONDON INTERNATIONAL SKAFEST? CO SĄDZICIE O SKA FESTIWALACH?

Było naprawdę świetnie. Potrzebujemy jak najwięcej festiwali, niestety tu w Wielkiej Brytanii są one fatalnie zorganizowane.



O CZYM MOWIA WASZE TEKSTY?

Tak właściwie to o wszystkim i o niczym. O ludziach, uczuciach, emocjach, sytuacjach, po prostu o naszym życiu. "Marguerita" to zwykła, życiowa historia, rodzaj hojdu dla Dona Drummonda.

TWOJ ULUBIONY FILM?

Lubię wiele filmów. Gdybym musiał wybrać zdecydowałbym się na "Nagą broń", "Milczenie owiec" i "Misery". Uwielbiam również stare komedie z Laurelem i Hardyem.

CZY SKA STANIE SIĘ BARDZIEJ POPULARNE?

Tak.

TWOJE ULUBIONE ZAJĘCIE. CO ROBISZ POZA GRANIEM?

Piłka nożna, praca, zbieranie płyt, prześadywanie w pubach, koncerty, granie w Sega, jedzenie (włoskie, chińskie, meksykańskie), praca.

CZY WYKONUJECIE WIELE COVEROW?

Tak, kilka. Chociażby "John Jones" (Rudi Mills), "Reggae hits the town" (Ethiopian), "Dick Tracey" (Skatalites), "If it



INTENSIFIED



JAK SĄDZISZ, JAKI JEST NAJLEPSZY SPO-  
SÓB NA ROZPROPAGOWANIE SKA W POLSCE ?

Róbcie wszystko sami, załóżcie jakiś no-  
cny ska klub, róbcie zine'y, wysyłajcie  
dema do wytwórni płytowych, a przede-  
wazystkim zakładajcie kapele.

TWOJ ULUBIONY PISARZ ?

Zawsze czytałem dość dużo książek, nie-  
stety nie mam teraz zbyt wiele czasu.  
Lubię Georga Marshalla, Richarda Allena,  
również Anthony Burgesa, Grahama Greene  
i wszystkie dobre kryminały.

CZY JEST JESZCZE KTOŚ W TWOJEJ RODZI-  
NIE, KTO RÓWNIEŻ LUBI SKA ?

Tak. Mój brat.

ULUBIONY NAPOJ ?

Bitter.

COS NA KONIEC.

Bądźcie pozytywni, słuchajcie ska, rozpo-  
wazeczniajcie ją wśród ludzi, nie prze-  
mijajcie się problemami, organizujcie kon-  
certy, zakładajcie kapele.

Do PRZEKAZA

don't work out" (Pat Kelly)... Staramy  
się zmieniać repertuar co kilka koncer-  
tów.

CZY ZNASZ WIELU SKINS, RUDIES ? CZY W  
OKOLICY W KTOREJ MIESZKASZ SPOTYKA SIĘ  
WIELU BONES ?

W Intensified gra jeden skinhead. Oczy-  
wiście zarówno skins jak i rudies sta-  
nowią większość naszej publiki. Jeżeli  
chodzi o boneheads to jest ich tu tylko  
kilku, na szczęście nie tak wielu. Jak  
powiedzmy 10 lat temu i praktycznie nie  
mamy z nimi żadnych problemów.

CO MYSLISZ O KROLOWEJ ELZBIECIE ?

Niezbyt wiele.

CO SĄDZISZ O ORGANIZACJACH ANTY-RASI-  
STOWSKICH (JAK HP. SHARP) ? CZY SĄ ONE  
POTRZEBNE ?

One są dobre, uświadamiając ludziom jak  
wielkim zagrożeniem jest rasizm, lecz  
nie powinny być używane do zmiany czyich-  
kolwiek poglądów na siłę.

PIERWSZY SKA KAWALEK, KTORY USŁYSZAŁES ?

Wydaje mi się, że to był "Gangstera".  
Pierwszym oryginalnym ska utworem, który  
usłyszałem była chyba jakaś piosenka  
Hory Deana, którą grał mój brat ze swoją  
skinhead ekipą.

JAK WYGLĄDA NIEJSCOWOŚĆ, W KTOREJ MIE-  
SZKASZ ?

Jest tu całkiem fajnie, sporo kumpi,  
około 50000 mieszkańców, trochę głośnych  
koncertów i przyzwolonych pubów. Nie ma  
niestety żadnej większej drużyny futbo-  
lowej, której moglibyśmy kibicować.

CZY JESTESCIE W KONTAKCIE Z JAKIMIS  
LUDZMI Z NASZEGO KRAJU ?

Jak na razie napisali do nas dwa ziny i  
ty. Z wielką przyjemnością zwiedziłbym  
wasz kraj i być może zagrałbym jakiś  
koncert.



# SKA STORY

W latach 50-tych muzyczna rewolucja  
pochłonięła świat. To amerykańska pop  
music i powstanie przemysłu muzy-  
cznego wpływało na ludzi, styl ży-  
cia i ekonomię w wielu krajach.

Wówczas jeszcze na brytyjskiej  
kolonii Jamaice ok. 750 tys. ludzi, z  
których 96% to Afrykańczycy/istnia-  
ło wrodzone zamiłowanie do muzykowa-  
nia, połączone z tamtejszą ludową mu-  
zyką. Do tego dochodziła bliskość po-  
łudniowej części USA! Toteż na Jama-  
ice posługiwano się angielskim!

Stacje radiowe nadające z tej  
części USA z Miami, Jacksonville, New  
Orlean czy Nashville-Rhythm and Blu-  
es, Boogie Woogie, Blues, Jazz, Rock  
and Roll, przyciągały uwagę wielu lu-  
dzi, którzy kupowali tam płyty z tą  
muzyką by sprzedać je na rodzimej  
Jamaice. Na przykład JACK TAYLOR,  
LEROY RILEY, HEADLEY JONES, CLEMENT  
"COXONE" DODD ogromnie przyczynili  
się do ukształtowania muzycznych  
gustów Jamajczyków, dla których muzy-  
ka była jedyną przyjemną formą wypo-  
czynku i "pomagała" przy jakiegokolwi-  
ek pracy.

Instalowano SOUND SYSTEMY w sa-  
lach tanecznych, które puszczały  
wszystko co przyszło z Ameryki popu  
laryzując to na całej wyspie. Większo-  
ści Jamajczyków nie stać było na  
radio, które odbierałoby zagraniczne  
stacje. Dlatego to właśnie SOUND-SYS-  
TEMS dawały im możliwość poznania  
różnych nagrań. Tacy operatorzy SOUN-  
D-SYSTEMS jak TOM THE GREAT SEBASTI-  
AN, ROY WHITE, V ROCKEK, DUKE REID, TRE-  
TROJAN, SIR COXONE, DOWNBEAT puszcza-  
li amerykańskich wykonawców jak np.  
PROFESSOR, LONGHAR, SMILEY LEWIS, JE-  
SSE BELVIN, FATS DOMINO, LOUIS JORDAN,  
DUKE ELLINGTON, COUNT BASIE, SARAH VA-  
UGHAN, THE MOONGLOWS czy RAY CHARLES.  
W rozszerzaniu nowych trendów przodo-  
wała Jones Town-uboga dzielnica King-  
ston.



Tymczasem w USA Rock and Roll po-  
wiązany głównie z białymi wypierał  
Rhythm and Bluesa. Dla Jamajczyków  
okazał się bardziej atrakcyjny do  
tańca. Tym bardziej iż coraz trudni-  
ej było kupować rhythm and blueso-  
we płyty. Wtedy CLEMENT DODD opera-  
tor SOUND-SYSTEMU i producent płyt  
wpadł na pomysł stworzenia własnej  
jamajskiej, tanecznej muzyki, która  
czerpałaby z Rhythm and Bluesa, Boo-  
gie Woogie, Jazzu i ludowych rytmów.  
Pomysł ten podjął CLUET JOHNSON ze  
swoją kapelą BLUES BLASTERS wraz z  
Doddem i innymi. Johnson witał ich  
zawsze mówiąc o nich "SKAVOOVIE".  
Na to co wtedy grali mówili "YA YA  
SOUND". Tak narodziło się SKA.





Muzycznie Ska to połączenie jamajskich rytmów "Mento", Rhythm and Bluesa, specyficznego rytmu perkusji 2,4 takt/i gitary 2,3,4 takt/. Dlatego perkusja przypomina bluesowe i swingowe rytmy, a gitara wygrywa dźwięk "mento".

Pod koniec lat 50-tych garstka Jamajczyków nagrywała Calypso co spowodowało iż wielu śpiewało w amerykańskim i brytyjskim pop stylu. CLEMENT DODD pod wpływem Jazzu i Rhythm and Bluesa nagrywał płyty z jamajskimi wykonawcami grającymi Jazz z Rhythm and Bluesem.

Właściwie to na przełomie 1960/61 narodziło się Ska-odmienne od swych poprzedników-miejscowa przebojowa muzyka, która szybko stała się No. 1.



Prince Buster

W 1962 TOMMY McCOOK/tenor sax./ powraca na Jamajkę przyłączając się do innych grających Ska. Dzięki wpływom Jazzu i samokształceniu szybko stał się jednym z głównych przedstawicieli Ska. Ska ostatecznie opanowała sale tańeczne i partys, a w 1964 prawdziwi twórcy Ska zdecydowali się utworzyć kapelę, którą nazwali THE SKATALITES.

Prekursorzy Ska np.: ROLAND ALPHONSO/sax. tenorowy/, DON DRUMMOND, RICO RODRIGUES/puzoniści/, DIZZY J. MOORE, JACKIE WILLACY, RAYMOND HARRIS/trębacze/, LLOYD KNIBBS, DRUMBA GO/perkuszka/, LLOYD BREVETT, CLUE J./basiści/, AUBREY ADAMS/pianista/, JAH JERRY HAYNES/gitarzysta/.  
No i wokale: LASCELLES PERKINS, OWEN GREY, LAUREL AITKEN, CLANCY ECCLES, HIGGS and WILSON, BUNNY and SKITTER LIVING JUNIOR.



THE SKATALITES zarządzał TOMMY McCOOK i CLEMENT DODD. Resztę stanowi li ludzie grający Ska od 3 lat. Roz-

padli się po 14 miesiącach, grając np. w klubie "The Hi-Hat" w Kingston i "Bournemauth Club", gdzie ich występy były wielkim wydarzeniem.

Ska było bardzo urozmaicone. Od nagrad opartych na harmonijkach BUNNYego i SKITTERa, od znakomitego mistrzostwa gry na puzonie Dona DRUMMONDA po mówiony styl CLANCY ECCLESA i sentymentalne nagrania E. MARLEYa i WAILERSów. Ten zestaw wyraża długo wieczność i genialność tworu nazwanego Ska.

Rude Boys w marynarkach. Z piwem w ręce, tańczący z własnymi dziewczynami do ostatnich kawałków. DJ namawiający tłum do "Skake It Up, Wake It Up" wołając "Great Booga Wooga" przez głośniki. To właśnie tzw. Dance Haus - sale gdzie się bawiono. Lat 60-te. I jeżeli była to sobotnia noc w Kingston. Wystarczyło tylko iść do któregoś z Dance Halla by posłuchać tego co lubisz lub na gig do Palace czy Carib /teatry/. by usłyszeć na



żywo SKATALITES czy MIGHTY VIKINGS, czy też by bawić się w piekle tworzonym przez Wailersów i Boba Marleya albo Dona Drummonda grającego na swym puzonie pomiędzy ławkami. Wtedy w Kingston codziennie w każdy wieczór mogłeś znaleźć coś interesującego, a weekendy były dłuższe niż tydzień. Takie miejsca jak: Liberty Hall, Club Monaco czy wycieczki nad



River Cane czy Gold Coast gdzie całe rodziny przyjeżdżały, wpołudnie pływając i słuchając np. SIR COXONA grającego do piątej czy 6-stej. Wiele płyt z USA docierało poprzez marynarzy przywożących je na Jamajkę.

Kiedy napływ płyt z Rhythm and Bluesem skończył się COXONE i inni producenci zmuszeni zostali do nagrywania własnych płyt dla publiczności. Pierwsze studio powstało w Kingston i posiadało jednośladowy magnetofon, na którym wcześniej nagrywano Calypso i Mento dla turystów. To tam właśnie COXONE i inni nagrywali pierwsze rzeczy. Jednak COXON odszedł zakładając własne studio/Studio One/. Początkowo z jedno a później z dwuśladem.





# SKA BONANZA



The Studio One SKA

Ska zazwyczaj używa się do określenia całej wczesnej jamajskiej muzyki. Jednakże "panowanie" Ska trwało w końcu lat 60-tych. W 1962 wraz z liderami THE SKATALITES.

W Studio One nagrywają jako grupy wokalne - najczęściej: B. MARLEY and WAILERS, TOOTS and MAYTALS, GAY-LADS, JIVING JUNIOR, JACKIE OPEL, CHARMERS, ROY WILLIS, LLOYD "CHARMERS" TYRRELL, CORNELL CAMPBELL, KEN BOOTHE, STRANGER COLE, OWEN GREY... i wielu innych. Pomagają im także gwiazdy jak: ROLAND ALPHONSO, TOMMY MCCOOK, RICO...

Ska oświadczyło całą Jamajkę, która wkrótce uzyskała niepodległość. Nadchodziło jednak Rocksteady, które zastąpiło Ska.

Obecnie słuchając tych starych nagrań słuchamy właściwie żywej przez ekaz talentu ówczesnych muzyków, producentów czy autorów tekstów.

I nadszedł czas by wreszcie docenić te lata Studio One i największej świetności Ska. Gdyż był to prawdziwy Sound człowieka z ulicy młodej Jamajki.

**TOO HOT**  
**SKA BAND**  
 FOR GIGS & INFO CONTACT  
 Rob Murphy  
 6 Conway Court - Conway Road  
 Paignton - Devon - Tel 0803 529173  
 Fax 0579 63470



100 WARHEAD  
**8 SEPTEMBRE 1991**  
 ORIGINAL EARLY JAMAICAN REGGAE SOUND

**DESMOND DEKKER**  
 AND  
**THE ACES**

+ GUEST

Espace Ormano  
 100F 19H30

WMD

UK - FRANKS, VIRGIN MEGASTORE, DANCETERA, BLUE MOON BELLETEL, GALERIES LAFAYETTE, ELYSEE MONTMARTRE, NEW ROSE, CLEMENTINE

# THE ORIGINAL SKATALITES

- Roland Alphonso
- Luis Bonfante
- Nathan Brown
- Lloyd Brevette
- Joseph Abraham
- Devon Jamieson
- Lloyd Keith
- Cary Brown
- Thomas McCook



Wywiad z legendarną do dziś grupą Ska kapelą z Jamajki - THE SKATALITES pochodzi z 13 numeru niemieckiego S.H.A.R.P. pisma "SKINTONIC". Na pytania odpowiada TOMMY MCCOOK.

1. CZY RZECZYWISCIE BYLIŚCIE PIĘRWSZYMI, KTÓRZY WNIESLI JAZZ I RHYTHM AND BLUES NA JAMAJSKĄ SCENĘ.

-Zgadza się - Jazz był naszą muzyką. Już w szkole Jazz był całą moją miłością i graliśmy np. Dukea Ellingtona, Count Basie, Woodie Hermanna. Tyłko to się liczyło i było logiczne by do Ska wprowadzać elementy Jazzu czy Bebopu.

2. CZY TO PRAWDA IŻ JESTEŚ TWÓRCĄ NAZWY THE SKATALITES?

-W czasie jednego ze spotkań ktoś zaproponował nazwę THE SATELITES, a ja powiedziałem: Nie! Nazwijmy się THE SKATALITES. W końcu gramy Ska.

3. JAKI BYŁ WÓWCZAS WASZ STOSUNEK DO RUDA BOYS TAKICH JAK DESMOND DEKKER CZY PRINCE BUSTER?

Tak, znaleźliśmy ich wszystkich. Także Toots and The Maytals, który był typem "człowieka kościelnego" co słyszy się w jego śpiewie.

4. PRACOWALIŚCIE ZARÓWNO DLA SIR COXSONA JAK RÓWNIEŻ DLA DUKE RAYIDA. POTEM GDY ZMARŁ DON DRUMMOND ZOSTAŁA ZAŁOŻONA PRZY SIR COXSONIE GRUPE SOUL BROTHERS. CZY TO MIAŁO COŚ WSPÓLNEGO ZE ŚMIĘCIĄ DRUMMONDA?

-Don Drummond wydał swoją ostatnią płytę zimą 1964. W wieczór sylwestrowy 1964 zamordował swoją przyjaciółkę Marguerite. Potem nigdy już nie wyszedł na wolność i pozostał w więzieniu do końca swojego życia w 1968. Tak, że nie mógł oczywiście nic więcej nagrać.

5. A JAK BYŁO POTEM?

-Już w 1965 rozwiązaliśmy SKATALITES. Coxson chciał koniecznie założyć nowy zespół, właśnie SOUL BROTHERS. Tak postanowiliśmy i tak się stało. Wycofałem się. Poza tym proponowano mi prowadzenie nowej kapeli THE SUPERSONICS. Część SKATALITESÓW - Roland Alphonso, Jackie i inni założyli SOUL VENDORS, ale to już minęło.



AVA LABEL NOW FROM MOON RECORDS

# DUB CATCHER

THE SOUL VOICE OF JAMAICAN ROOTS

Hardcore Roots Music, N.Y.C. Ragga Hip-Hop,  
Upcoming Reggae & Ska Bands From Around The  
World, Rock Steady, Dub, Rockers, Dancehall,  
Ska, Lovers Rock And Of Course... **REGGAE!**

SUBSCRIPTIONS: \$10 A Year  
(Published Quarterly) Send A  
Money Order Or Check  
To Dub Catcher And Mail To:  
DUB CATCHER  
P.O. Box 4203  
Highland Park, N.J.  
06904 U.S.A.



DRAW  
THE  
LINE GRAPHICS  
PART 6122H  
61 10th AVE BLDG 1010 N  
718 492 0333



ORDER NOW!  
Issue #2 is Available From  
MOON RECORDS  
Just Send \$17  
MOON RECORDS  
P.O. Box 447  
Cooper Station, N.Y.  
10022

daliśmy jeszcze kilka koncertów na Jamajce. Potem pojechaliśmy do Anglii. To był rok 1984-w tym czasie nagraliśmy jeszcze nowy album dla Island Records.

9. NA BRYTYJSKICH LISTACH REGGAE DO DZIS SĄ JESZCZE UTWORY Z WASZYCH DAWNYCH NAGRAŃ LUB UTWORY INNYCH ÓWCZESNYCH TWÓRCÓW. CZY MYŚLISZ, ŻE TO OZNACZA NOWĄ SZANSĘ DLA SKA?

-Ska przeżywa obecnie swoje odrodzenie na całym świecie, szczególnie na Jamajce. Graliśmy tam krótko na uroczystości obchodów jamajskiego święta niepodległości, na której był obecny premier Jamajki. On przyszedł na naszą sesję i zaprosił nas do wzięcia udziału w tej uroczystości. I tak usłyszały nas dzieciaki, które obecnie rosną na muzyce oferowanej przez DJ-ów i nigdy nie słuchali muzyki granej na prawdziwych instrumentach. Także i oni byli zachwyceni naszą muzyką. Można więc powiedzieć iż nastąpił wielki powrót Ska music.

10. CZY TO NIE MA TYLKO ZNACZENIA DLA STARSZYCH, KTÓRZY ZNAJĄ TĘ MUZYKĘ Z WCZESNIEJSZYCH CZASÓW?

-Nie, młodzi ludzie tańczą przy tej muzyce, która jest dla nich zupełnie nowa. Powstaje też wiele Ska kapel poza Jamajką zainspirowanych SKATALITES jak np. SCOPFLAWS z USA i wiele innych.

# SKATALITES

-Tak, oczywiście. Myślicie o okresie reggae?

7. TAK.

-Byłem już w jego pierwszej sesji nagraniowej w latach 70-tych.

8. A KIEDY POMYŚLICIE O SWYM POWROCIE?

-To nie było przed 1983. Gdy wystąpiliśmy na imprezie REGGAE SUNSPLASH. Właściwie chcieliśmy mieć tylko ten jeden występ i ćwiczyliśmy ze sobą tylko dwa tygodnie. Reakcja ludzi była tak ogromna, że

# THE ORIGINAL SKATALITES



18.8.'92 Berlin Tempodrom  
19.8.'92 Hamburg Markthalle

TICKETS PER POST:

11. WASZA MUZYKA JEST JEDNĄ NA JAMAJCE RZADKOŚCIĄ. LUDZIE W WIĘKSZOŚCI SŁUCHAJĄ WCZESNIEJSZEGO DANCEHALL.

-Tak, Dancehall jest ciągle na ciele. Ludzie po prostu lubią to co puszczają DJ-owie. Nadal jednak będziemy grać naszą muzykę, którą kochamy

12. CO Z WPLYWAMI NA JAMAJSKĄ MUZYKĘ INNYCH RODZAJÓW MUZYKI JAK SOCCA CZY CALYPSO?

-To przychodzi z zupełnie innej kultury. Calypso z Trynidadu i jest słuchane przez ludzi, którzy nieregularnie chodzą potanczyć. Oczywiście i my wcześniej ulegaliśmy pewnym wpływom. Wtedy byli to muzycy z Kuby

13. BYLIŚCIE W JAPONII CZY ODNIESIŁIŚCIE TAM KWIĘKSIZY SUKCES?

-Nie, nie. W USA, w Kalifornii i Nowym Jorku. W Kalifornii gramy tournée dwa razy w roku i spotykamy się z niewiarygodnym przyjęciem. Inaczej nie koncertowalibyśmy tak wiele. Graliśmy np. na Środkowym Zachodzie czy Nowym Jorku gdzie Ska scena przeżywa kryzys. Wiele klubów jest zamykanych. Jest to całkowicie podobne do Jamajki, gdzie ludzie mocno odczuwają recesję gospodarczą. Ledwo starczy im pieniędzy, by wyjść gdzieś wieczorem. A to ma pewien wpływ na muzykę.

14. CO Z ZAROBKAMI? CHYBA ZARABIA-CIE WYSTARCZAJĄCĄ ILOŚĆ KASY Z PUBLIKACJI STARYCH NAGRAŃ I KONCERTÓW?

-No tak. Studio One sądzi iż Island Rec. da nam trochę pieniędzy za nową płytę. Zobaczymy..., ale nie jestem tak całkowicie nastawiony na te pieniądze. Próbujemy załatwić to nagraniem taśm. No i mamy nową płytę

15. CO MYŚLICIE O DZISIEJSZYM KONCERCIE? /tylko dwa w Niemczech

-Było bardzo dobrze i zostaliśmy dobrze przyjęci w Niemczech. W latach 70-tych chcieliśmy tu grać. Miało być trasa, ale nie doszło do tego z powodu finansów i niewielu wtedy chciało nas słuchać. Teraz znów spróbujemy tu dotrzeć.

W szeregach SKATALITES podczas trasy w Niemczech zagrali:

- ROLAND ALPHONSO
- LUIS BONILLA
- NATHAN BREDLOVE
- LLOYD BREVETT
- JOSEPH ABRAHAM
- DEVON JAMES
- LLOYD KNIBBS
- GARY BROWN
- THOMAS McCUE





# RUDENESS EMPIRE!



Everybody talks about Staville,  
but only we know where it is... Rudeness Empire

RUDENESS EMPIRE powstało w 1990 r. Muzyka jaką przedstawia kapela to mieszanka zwirowanych stylów ska: stare ska, rodem z lat 60 tych, Two Tone Ska, up tempo ska. Kapela jak do tej pory koncertowała najczęściej w Holandii. Także jako support band THE TOASTERS, /1990 /, SPECIAL BEAT /1993, z nimi również i w Belgii/.

Oprócz tradycyjnych rytmów ska kapelka w swojej muzyce miesza także i motywy country i folk.

RUDENESS EMPIRE ma na swoim koncie również i demo zatytułowane "Welcome to the Empire". Kasetę w cenie 10DM nabyć można pod adresem:  
Harry Mulder, Pieter Steyn  
strat 201, 8022 TG zwolle  
Holland

Kaseta uzyskuje dość dobre recenzje w ska zinach, tak że warto ją zakupić do swojej demoteki.



## SHARP



MAYDAY! Skins  
/Fence Walkers/RASH NYC  
PO box 365  
Canal Street Station  
NY, NY 10013 0365  
USA  
FENCE WALKERS  
/anty nazi skins z USA/

## skinheads

Podczas gdy wielu skins jest nacjonalistami, dumnie manifestuje flagą swojego kraju??, my jesteśmy przeciwko temu. Bycie nacjonalistą jest przeciwieństwem do tego co oznacza dla nas bycie skinem; patriotyzm jest zabawą polityków i bogaczy wszystkich narodów, by klasy robotnicze wzajemnie zwalczały się, zamiast zwalczyć prawdziwych wrogów prawicowych neo-faszystów! Nacjonalizm ma za zadanie przyciągnąć jak największe masy dzieciaków, po to, aby zabijały się wzajemnie w wojnach, obwiniać za to winą imigrantów a wszystko to dla wielkich korporacji, które eksploatują nas wszystkich. Patriotyzm jest odpowiedzialny za niewolnictwo i masakrę milionów tubylców/Indian/, zamiast tego gówna proponujemy dumę z naszej/robotniczej/klasy i kultury. Wierzymy w zjednoczenie klas robotniczej przeciwko bogatym baskardom, którzy uciskają nas każdego dnia.

Wielu skins wprawia nam, że powinniśmy trzymać się z dala od sceny, na to my dowodzimy iż bycie skinem, znaczy tyle co obstawanie przy tym w co wierzymy, byciu dumnym z tego kim jesteśmy. Nienawidzimy bogaczy, policji, nazistów i polityków. Chcemy to zmienić, bo jesteśmy zmęczeni uciskami, chcemy lepszego świata. Polityka wpływa na nasze życie, jesteśmy jednak chorzy gdy pozwalamy, aby ktoś inny decydował za nas, co mamy robić. Jesteśmy dumni z naszych wierzeń, ponieważ one są częścią tego kim jesteśmy, więc nasza polityka/Postępowanie/odzwierciedla to kim jesteśmy, skąd pochodzimy, dokąd zmierzamy. My jesteśmy skins klasy robotniczej, którzy chcą zmiany, więc nasze wierzenia, postawa jest na koncertach, w klubach odpowiednia do tego w co wierzymy. Także naziści coś oferują swoim sympatykom, jest to przynależność do "doskonałych, wspaniałych??", białych ludzi, zwaleniu własnych win, kompleksów, a tych "innych", wreszcie silny ruch, którego możesz być członkiem. FENCE WALKERS, to skini, którzy odmawiają przystąpienia do, którejkolwiek/prawica, lewica/, ze stron, lecz chcą być w jedności, wykluczając oczywiście jedność z boneheads. W nadchodzącej walce musisz wybrać jedną stronę/anty nazi lub boneheads/, TY lepiej będziesz wiedział, po której stronie płotu stoisz..... Oi!....



# Ska and Reggae

## THE SKANXTERS



The Skanxters są 7 osobową kapelą grającą ska/reggae, istnieją już ponad 3 lata. Skanxters dość często występują na lokalnych imprezach, oprócz własnego repertuaru grupa gra wiele coverów. Kapela wystąpiła z wieloma grupami/Nutty Boys, Selector, Bad Manners+more/Aktualny skład zespołu: Erin Bardwell-klawisz, Nina Gale-sax, alto wy i tenorowy, Jason Hill-git. chórki, Vince Hill-git. basowa, Carl Humphrey-vocal, Gerry Pannell-bębny, Andy Paton-vocal.

W styczniu tego roku Skanxtersi wydali kasetę "Spark in the Dark" /iskra w ciemności/. Jest to zapewne nowa iskra przyczyniająca się do wzrostu popularności grupy.....



Spark in the dark



HELLO P.T, ZNOWU  
MAREKALISZ?  
BASTARDA...!



# SKA FACE

NA POCZĄTEK KILKA SŁÓW  
O TYM, JAK DOSZŁO DO ZAŁOŻENIA SKA FACE? DLACZEGO ZAŁOŻYLIŚCIE WŁAŚNIE KAPELĘ SKA???

Wzrostowaliśmy ze Ska Face w 1988 roku, od tego czasu dotrwało do dziś tylko dwóch członków oryginalnego składu - ja i basista Stewie Roberts. W chwili obecnej dobieramy do grupy nowych ludzi, aby uzyskać jeszcze lepsze brzmienie. Ska Face powstało ponieważ i zawsze kochałam ska, już będąc nastolatką, a ponadto uwielbiam skankować.

CO ROBISZ POZA SKA FACE?  
Oprócz śpiewania w zespole mam wiele hobby, zbieram znaczki, trochę rysuję, ponownie zaczęłam brać lekcje tańca/na zajęcia baletowe uczęszczałam 12 lat/, interesuje się również sztuką celtycką i rękodzielnictwem.

CZY JESTES LIDEREM ZESPOŁU, CZY UWAŻASZ SIĘ ZA NAJWAŻNIEJSZĄ OSOBĘ W KAPELI?  
Tak, jestem liderem, a także menadżerem, uważam, że jako menadżer odwaliłam całą dobrą robotę. Bardzo poświęcam się dla grupy.  
MASZ BARDZO SILNY I SPECYFICZNY GŁOS, CZY TO PRAWDA, ŻE ŚPIEWAŁAŚ W MUSICALACH?  
Śpiewałam w kilku amatorskich musicalach, brałam lekcje aktorstwa przez 2 lata. Chciałam aby w SKA FACE śpiewała kobieta, ponieważ uważam, że ska z damskim wokalem brzmi bardziej oryginalnie i przypomina czasy, kiedy na scenie ska królowały jeszcze kobiety.

CZY ZAROBILIŚCIE/a może straciliście/DUŻO PIENIĘDZY NAGRYWAJĄC "MAMOOSKE"???

Nikt z nas-muzyków nie wydał na to ani grosza, cały zysk z koncertów trafia na konto w banku, skąd rozdzielany jest na różne projekty - chociażby nagrywanie, wydawanie cd, dem itp. To kosztuje dosyć sporo, nie jest bowiem bynajmniej łatwo kapelą niezależną. Nigdzie nagrywanie nie jest przyjemną rzeczą, wiele godzin spędzonych w studio, bardzo okropnie nudne zajęcia. Ale efekt końcowy zasługuje na trochę wysiłku. CZY MASZ ZAMIAR NAGRAĆ COS INNEGO POZA MATERIAŁEM ROBIONYM ZE SKA FACE???

Jako SKA FACE mamy zamiar nagrywać tylko ska nic więcej. Osobiście chciałabym zrealizować /niezależnie od zespołu/, płytę z muzyką celtycką, kto wie może mi się uda?

CZY SPRZEDAŁIŚCIE DUŻO KOPII WASZEGO DEBIUTANCKIEGO ALBUMU???





Sprzedaliśmy kilka tysięcy płyt w Kanadzie i to co zostało zostało sprzedane w Stanach, Japonii i części Europy.

KTÓRE Z PIOSENEK NA "MAMOOSCE" SA TWOIMI ULUBIONYMI?

Najczęściej słucham: "Jumpstart", "Mind and Body", "Pick Up Man", lubię także "Life of Eddy", ponieważ ten różni się dość od reszty.

KTÓRA, ZE SKA PŁYT uważasz ZA NAJLEPSZĄ???

Na pierwszym miejscu postawiła bym coś Selectera, lub Madness.

JAKIE SA WASZE KORZENIE, WASZEJ MUZYKI???

Cóż, korzenie naszej muzyki? Przede wszystkim ska, mieszamy również jazz, punk, rock, celtic, reggae itd. Mamy zamiar stworzyć nową odmianę ska-SKA-SKA FACE!!!

CZY W MUZYCE TWORZONEJ W KANADZIE MOŻNA DOSZUKAĆ SIĘ JAKIŚ CZYNNYCH WPLYWÓW/chociażby jamajskich-chodzi o old ska/???

W Kanadzie, głównie króluje rap, rock folk rock, Mamy również kilka naprawdę dobrych kapel reggae, ale one niestety nie są zbyt popularne...

CZY W KANADZIE JEST WIELU RASISTÓW?

Myślę, że w Kanadzie nie jest aż tylu rasistów co w USA, ale rasiści są w każdym kraju.

CO SĄDZISZ O POWROTACH KAPEL ZWIĄZANYCH Z 2TONE? CZY TO DOBRY POMYSŁ TWOIM ZDANIEM???

Sam pomysł jest świetny, bardzo mi się podoba, zespoły te są wspaniałe i nigdy za stare aby grać ska.

CZY ISTNIEJĄ, JAKIEŚ KAPELE, Z KTÓRYCH DOROBKU CZERPIECIE, DO KTÓRYCH JESTEŚCIE PORÓWNYWANI?

Nie sądzę abyśmy przypominali jakąś kapelę, choć niektórzy mówią, że jesteśmy podobni do Selectera i Madness...

Z KIM DOTYCHCZAS GRALIŚCIE?

Z wieloma kapelami, Selecter, Bad Manner

s, Busters, Toots and The Maytals, Laurel em Aitkenem, było naprawdę świetnie.

JAK ZACHOWUJĄ SIĘ LUDZIE NA WASZYCH

KONCERTACH, KTO NA NIE PRZYCHODZI, JAK CZĘSTO GRACIE?

Ludzie na naszych koncertach naprawdę bawią się świetnie/nie wątpimy-red/ Mamy dużą publiczność, która kocha taniec Mamy agenta, który załatwia nam miejsca, gdzie mamy grać, czasem raz, dwa w tygodniu. Mamy bardzo różną widownię-rude boys, rude girls, dzieciaki z kolegów/"nawiedzeni"?red/, starsi ludzie około 30, 40stki. Niestety na razie nie występowaliśmy za granicą, a bardzo byśmy chcieli...

JAK SĄDZISZ, W JAKIM KIERUNKU ZMIERZA SKA SCENA W KANADZIE I CAŁEJ AMERYCE???

Ska scena w Kanadzie i USA jest coraz prężniejsza i ciągle rośnie w siłę, w tym wypadku przewagę ma jednak USA, gdzie wszystko rozwija się szybko.

WASZE PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ? KIEDY NAGRZYWACIE 2LP???

2 album chcielibyśmy nagrać późnym latem i prawdopodobnie będzie różnił się od pierwszego tym, że będzie lepszy!

CZY WIDZISZ SIEBIE NA SZCZYTACH KO-

MERCYJNYCH LIST PRZEBOJÓW, JAKO WIELKA, GWIAZDE???

Kto wie? Może moglibyśmy umieścić jakiś kawałek na tej liście. Najpierw musielibyśmy podpisać jednak kontrakt z wielką firmą płytową.

CZY MYŚLAŁAŚ KIEDYKOLWIEK O PIENIĄDZACH GRAJĄC SKA???

Każdy myśli o pieniądzu, do pewnego stopnia, musimy bowiem wiedzieć co przyniesie zyski, a co straty... Straciliśmy sporo pieniędzy podczas ostatniej trasy...

SKA KAPELE W TORONTO???

Oczywiście Ska Face, poza tym King Apparatus, The Hopping Penguins.

CZY LUBISZ TANCZYĆ???

Tak, szczególnie przy szybkiej muzyce/AaarghHHHHhh-red//.

ULUBIONY NAPÓJ???

Guinness. Kanadyjskie piwo nie jest zbyt ciekawe.

COS NA KONIEC????????????!!!!??????????

Cóż... Bardzo cieszę się, że są w Polsce osoby słuchające SKA. Jest to ulubiony przez wielu ludzi rodzaj

zwalczaj!

NACJONALIZM  
ROZGNIĘC  
rasizm  
NISZCZ  
N A Z I Z M



muzyki, nie jest ważne to ile masz lat, czy gdzie mieszkasz... Nie ma żadnych przeszkód, kolor twojej skóry nic nie znaczy, po prostu KEEP SKANKING!!!

Wywiadu w imieniu Ska Face udzieliła nam Lynn Scott, thanks LYNN!!!

ŚMIECIE DO ŚMIETNIKA!



RUDE BOY.

